Dziś w numerze dodatek: HIGJENA i MEDYCYNA

Sroda, 9 stycznia 1935 – Nr. 8 – Cena 15 gr
(Pismoo wychdzi w dniu datowania)

Dzień Bydgoski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Zapory

(t.) Pan Premjer Kozłowski w udzielonym ostatnio jednemu z pism wywiadzie poruszył niesłychanie ważne zagadnienie. Jest to stosunek obywateli do urzędów i urzędów oraz instytucyj publicznych do tegoż obywatela.

Pan Premjer uznał mianowicie za potrzebne stwierdzić, że sprawy, które powinny być załatwiane w obrębie powiatu, albo które może załatwić drobny referent, przedkładane są bardzo często przez interesanta nie władzy właściwej i komórce w organiźmie Państwa dla danej sprawy właściwej, ale czynnikom wyższym, a nieraz i najwyższym w Państwie.

Niema jednak dymu bez ognia — powiada przysłowie. Dlatego skłonni jesteśmy przypuszczać, że poza zwykłym jeszcze u nas brakiem uświadomienia obywatelskiego, tkwi w tych zjawiskach jeszcze coś więcej, że najwięcej próśb i podań, skarg i apelacyj napływa z tych okolic, gdzie jakaś komórka urzędowa nie potrafi stanąć na wysokości zadania.

Byłoby oczywistą przesadą i wielką krzywdą twierdzić, że nasz aparat urzędniczy, szczególnie ten, który styka się z szerokiemi rzeszami interesantów, wykazuje jakieś większe braki. Tak nie jest. Mamy zastępy dobrych urzędników, oddanych swej pracy bez reszty. Ale niemniej — jesteśmy często świadkami szeregu drobnych i tembardziej dokuczliwych, najzupełniej niepotrzebnych tarć we wzajemnym stosunku urzędnika czy pracownika państwowego i obywatela, z usług aparatu państwowego korzystającego. Jakiś mały urzędnik, zajmujący miejsce „po drugiej stronie okienka" zapomina o tem, że pierwszym i naczelnym jego obowiązkiem jest służenie swą pracą i doświadczeniem ogółowi współobywateli, że słowem tabakiera jest dla nosa, a nie odwrotnie i już w tem miejscu rozlegają się niepotrzebne zgrzyty, które tyle krwi ludziom psują i wytwarzają atmosferę wzajemnej niechęci.

O przykłady nietrudno. Nawet z naszego, tutejszego podwórka. W redakcji naszej w Toruniu, pokazano nam niewielką, białą kopertę, jakich dziesiątki tysięcy przesyła poczta w okresie Nowego Roku. Ktoś wysyła komuś bilet wizytowy z sakramentalną formułą „Z p. N. R.", nic więcej nie pisząc. Nakleja na otwartej kopercie przepisowy znaczek pocztowy za 5 groszy. I sam otrzymuje dziesiątki podobnych kopert. Na jednych jest obok adresu umieszczone słowo „druk", na innych go niema. Aż tu nagle jakiś gorliwy urzędnik pocztowy w dekartacji zadrżał ze zgrozy, bo oto na jednej z kopert słowa „druk" nie było. I mimo, że koperta jest otwarta, łatwo więc sprawdzić, że bilet wizytowy nic nie zawiera poza owem „Z p. N. R.", kropi nieszczęsnemu adresatowi, którego przyjaciel, wysyłając życzenia noworoczne, zapomniał dopisać na kopercie owo magiczne słowo „druk"... karę w wysokości **40 groszy** za niedostateczne ofrankowanie listu (!!). Co ma robić odbiorca? Płaci te 40 groszy listonoszowi, zgrzyta zębami, a ponieważ nie jest śledziennikiem, więc nie reklamuje swej oczywistej krzywdy, ani też z pocztą o te 40 groszy nie będzie się procesował.

(Dokończenie na str. 2-ej

Wielka katastrofa kolejowa na linji Moskwa — Leningrad

Zderzenie się dwóch pociągów pośpiesznych — 18 zabitych, 67 rannych — Czy akt sabotażu?

Moskwa 9. 1. (Pat). Na linji kolejowej Moskwa — Leningrad pomiędzy stacjami Torbino i Wiałka wydarzyła się **wielka katastrofa kolejowa.** Pociąg pospieszny najechał na inny pociąg również pośpieszny, przyczem **szereg wagonów zostało zdruzgotanych, a trzy spalone.** Jest wielu zabitych i rannych.

O rozmiarach katastrofy świadczy wysłanie czterech pociągów ratowniczych. Dochodzenie prowadzi specjalna komisja śledcza. Prasa zapowiada, że proces przeciwko winnym katastrofy odbędzie się jutro.

Berlin, 9. 1. (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że w związku z katastrofą na linji Moskwa — Leningrad aresztowano **szereg urzędników kolejowych.** Utrwala się przekonanie, że katastrofa **spowodowana została aktem sabotażu.**

Moskwa, 9. 1. (Pat). W katastrofie kolejowej na linji Moskwa — Leningrad **zabitych zostało 16 osób, a rannych 67.** Śledztwo prowadzi oddział transportowy leningradzkiej ekspozytury komisarjatu spraw wewnętrznych. Aresztowano m. in maszynistę, dwóch pomocników i brygadę konduktorską pociągu nr. 25, który najechał z tyłu na pociąg nr. 27, mijający powoli pęknięte wskutek mrozu szyny.

Pozatem aresztowano dyżurnego ruchu na stacji Torbino oraz dwóch zwrotniczych. Śledztwo ustaliło, że pociąg nr. 25 **przejechał zamknięty semafor na stacji Torbino,** gdzie dyżurny ruchu go nie spotkał, zaś zwrotniczy go nie zatrzymali. Pozatem stwierdzono, że parowóz pociągu nr. 25 niedawno wyszedł z remontu **ze znacznemi defektami** oraz że na godzinę przed odejściem pociągu posadzono nań nową obsługę. Naczelny prokurator do spraw transportowych wyjechał z Moskwy do Leningradu.

Cztery ofiary wykolejenia się pociągu pod Szczecinem

Szczecin 9. 1. (Pat). W pobliżu Szczecina na stacji kolejowej Altdamm wydarzyła się onegdaj w nocy katastrofa kolejowa. Lokomotywa i trzy wagony pociągu towarowego z niewyjaśnionych powodów wykoleiły się. **Trzech urzędników kolejowych zostało zabitych na miejscu,** jeden odniósł ciężkie rany. Straty są znaczne.

Zapowiedź exposé min. Becka o polskiej polityce zagranicznej

Przedtem jednak Genewa

(o) **Warszawa,** 9. 1. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy min. Beck w ostatniej dekadzie b. mies. wygłosi w komisji Spraw Zagranicznych Sejmu **expose o polskiej polityce zagranicznej na tle obecnej sytuacji międzynarodowej.**

Min. Beck w połowie bieżącego tygodnia **wyjeżdża na czele delegacji polskiej do Genewy** na sesję Rady Ligi Narodów. Najważniejszą sprawą, wokół której skupiać się będzie zainteresowanie podczas sesji Rady Ligi Narodów jest **plebiscyt w Zagłębiu Saary.** Rada rozpocznie sesję dnia 11 bm., jednak do 14 bm, a więc do ukończenia plebiscytu załatwi jedynie sprawy drugorzędne o mniejszem znaczeniu. Po plebiscycie zajmie się rada rezultatami i konsekwencjami głosowania w Saarze.

Opinję polską interesować będą przedewszystkiem **rozmowy min. Becka, przeprowadzone na terenie genewskim,** zwłaszcza rozmowa z min. **Lavalem.**

Poprawki do projektu Konstytucji

wniósł tylko sen. Makarewicz

Najbliższe prace w komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 9. I. (PAT.) Wczoraj upłynął termin zgłaszania poprawek do uchwalonego przez Sejm projektu reformy Konstytucji, który był przedmiotem szczegółowej dyskusji podczas ostatniego posiedzenia komisji konstytucyjnej Senatu. Jak się dowiadujemy, poprawki takie złożył w biurze Senatu senator **Makarewicz** (CH D. — Małopolska Wschodnia).

Zmiany, zaproponowane przez referenta projektu sen. **Roztworowskiego,** jak również wnioski, złożone przez sen. Makarewicza, będą poddane pod głosowanie na posiedzeniu piątkowem senackiej komisji konstytucyjnej.

Po przerwie świątecznej sejmowa komisja budżetowa przystępuje do prac nad **preliminarzem budżetowym** w czwartek, dn. 10 bm. Na posiedzeniu przedpołudniowem komisja rozpatrywać będzie preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Zagr. Popołudniu przedyskutowany zostanie budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, a w piątek budżet Ministerstwa Rolnictwa.

Złowieszcze fatum...

Statek „Havanna" — bliźniak spalonego „Morro Castle" — wpadł na rafy podwodne u wybrzeży Florydy

Nowy Jork, 9. 1. (Tel. wł.). Parowiec amerykański „Havanna", bliźniak niedawno spalonego statku „Morro Castle", należący do tej samej linji okrętowej Waard-Line, najechał na rafy Matanilla naprzeciw małego miasteczka Jupiter na wschodniem wybrzeżu Florydy. Na pokładzie statku znajdowało się 117 pasażerów, których mimo wysokiej fali i sztormowej pogody udało się przewieźć szalupami ratunkowemi na brzeg. Załoga w liczbie 126 ludzi pozostała na statku, usiłując go uratować. Na sygnały SOS, wysyłane z pokładu „Havanny" pośpieszyło na ratunek szereg statków, znajdujących się w pobliżu. Niebawem przybyły na miejsce wypadku: kubański parowiec „Oriente", amerykański „Carillo" i portugalski „El Oceano". Temu ostatniemu udało się podejść w bezpośrednie pobliże wyrzuconego na skały statku i przyjąć część rozbitków z załogi na swój pokład. Na statku „Havanna" pozostało jeszcze 80 ludzi z kapitanem Petersenem na czele, którzy będą usiłowali ściągnąć statek ze skał przy pomocy przybyłych na ratunek holowników i przeholować go w bezpieczne miejsce. Według ostatnich wiadomości z pośród pasażerów zginęło dwoje dzieci. Jeden z pasażerów zmarł na udar serca. Próby uratowania statku z opresji trwają.

Goście gdańscy w Spale

Po audjencji u Pana Prezydenta R. P. nastąpił wyjazd do Gdańska

Warszawa 9. 1. (Pat). Delegacja senatu W. M. Gdańska na czele z prezydentem senatu Greiserem i senatorem Huthem przyjęta została wczoraj na audjencji w Spale przez p. Prezydenta Rzplitej. Po audjencji p. Prezydent Rzplitej zatrzymał delegację gdańską na śniadaniu, poczem goście gdańscy udali się samochodem ze Spały do Kutna, skąd o godz. 17,33 odjechali pociągiem do Gdańska. Na dworcu w Kutnie gości gdańskich po żegnał dyr. Romer i minister Papee.

Powrót min. Lavala do Paryża

Serdeczne pożegnanie z Mussolinim

Rzym, 9. 1. (Pat). Wczoraj o godz. 12 ekspresem paryskim wyjechał z Rzymu minister Laval wraz z córką i towarzyszącymi mu urzędnikami Quai d'Orsay.

Na dworcu żegnał go Mussolini, podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich, baron Aloisi i inni.

Po wejściu do wagonu minister Laval, stojąc na stopniach, długo i serdecznie rozmawiał z Mussolinim. Obaj mężowie stanu wymienili ostatni uścisk dłoni w chwili, gdy pociąg był już w ruchu.

Pierwsze głosowanie plebiscytowe w Saarze

Saarbruecken, 9. 1. (PAT). Plebiscyt w Saarze rozpoczął się wczoraj głosowaniem pewnej liczby osób, mających prawo głosowania przed 13 stycznia, a mianowicie policjantów, żandarmów, kolejarzy, funkcjonarjuszy pocztowych itd. W Saarbruecken funkcjonowały 4 lokale wyborcze.

Dziś na stronie 7-ej i 8-ej pełne tabele 3-go i 4-go dnia ciągnienia Loterji

(Dokończenie artykułu ze strony 1-szej).

Jest tylko zły, że gdzieś tam w urzędzie pocztowym ktoś bezdusznie, jak automat jakiś, urzęduje. Bo przypuśćmy, że adresat kopertę z biletem nie przyjmuje (ma do tego prawo). Wówczas poczta z całą powagą odsyła ją nadawcy.

Komu i poco to wszystko jest potrzebne?

Jest to rzecz prosta, sprawa bardzo błaha. Ale ile się spotyka podobnych drobiazgów także w innych dziedzinach życia.

Zdajemy sobie sprawę, jak ważną i odpowiedzialną pracę wykonywa najbardziej nawet skromny urzędnik, wiemy, że na barki tego urzędnika spada całym ciężarem analfabetyzm, brak uświadomienia obywatelskiego, kryzys gospodarczy, ludzka niecierpliwość i ludzkie przywary, ale wiemy również, że dobra wola łatwo wskaże takiemu urzędnikowi wyjście z trudnej sytuacji, w jaką go nieświadomy czy roztargniony interesant stawia.

Na szczęście zwycięża u nas coraz bardziej typ urzędnika, który wita przyjaźnie interesanta, który z całem zrozumieniem swych zadań wspomaga radą i wskazówką obywatela, borykającego się z koniecznościami formalnemi, typ urzędnika, który umie załatwiać sprawę szybko, od ręki, lub jeśli wymaga dalszego urzędowania, poucza i kieruje na właściwe miejsce, który nie ustosunkowuje się a priari do obywatela jak do złodzieja, słowem, który unika szerzenia dokoła siebie niezadowolenia czy niechęci do aparatu państwowego.

Im prędzej usuniemy resztki oschłej formalistyki w stosunkach z obywatelami kraju, tem bardziej zyska na tem interes Państwa.

Zwłoki śp. Kazimierza Wyszyńskiego w drodze do miejsca wiecznego spoczynku

Warszawa, 9. 1. (Pat). Wczoraj rano przybyły do Warszawy zwłoki radcy ambasady Rzplitej w Berlinie **śp. Kazimierza Wyszyńskiego.** O godz. 11 rano na dworcu wschodnim odbyła się uroczystość żałobna oddania hołdu zwłokom śp. Kazimierza Wyszyńskiego. Wzięli w niej m. in. udział oprócz rodziny liczni przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagr. z min. Tadeuszem **Schaetzlem** na czele, wiceminister W. R. i O. P. prof. **K. Chyliński,** wicemin. skarbu **Lechnicki** i przedstawiciele wojskowości. Po odprawieniu modłów żałobnych nad trumną i wygłoszeniem okolicznościowych przemówień, około godz. 15 wagon ze zwłokami śp. Kazimierza Wyszyńskiego **odjechał do Lublina,** gdzie odbędzie się pogrzeb.

Znaczny wzrost bezrobocia

Warszawa 9. 1. (Pat). Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa na podstawie danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia wynosiła w dniu 5 bm. 429.119 osob, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia ubiegłego o 20.946 osób.

Do Gdyni przybył duży transport tanich pomarańcz

Wczoraj nadszedł do Gdyni transport pomarańcz hiszpańskich w ilości 7000 skrzyń. W związku z tem najbliższe aukcje owocowe odbędą się dnia 9 i 10 bm.

Ostatnio na aukcjach zauważyć się dała duża gorączka licytacyjna, wynikająca nie tylo z chęci nabycia towaru, ile **z dążenia hurtowników utrzymania wysokich cen, mimo obniżki celnej.** To też Ministerstwo Przemysłu i Handlu wydało doraźne zarządzenia, zmierzające do udaremnieni[illegible]ego rodzaju kombinacyj. — Obecnie regulamin aukcyj owocowych w Gdyni został zmieniony w ten sposób, że oprócz hurtowników mających świadectwa przemysłowe I. i II. kategorji do aukcji dopuszczeni będą także kupcy detaliści posiadający świadectwa III. kategorji.

Straszliwy dramat Lindbergh'ów odżywa na sali sądowej w Flemington

W małej mieścinie amerykańskiej Flemington toczy się obecnie **jeden z najbardziej sensacyjnych procesów, jakie notowały kiedykolwiek kroniki sądowe.** Doniesienia telegraficzne podały już krótkie opisy pierwszych dwóch dni rozprawy przeciwko Hauptmannowi. Z lakonicznych tych relacyj jednak trudno odtworzyć sobie całą grozę tej tragedji, której ofiarą padł narodowy bohater Stanów Zjednoczonych, pierwszy zwycięzca powietrzny Atlantyku. pułkownik Lindbergh. Dopiero teraz nadeszły obszerniejsze sprawozdania z porcesu, **zawierające szczegóły wprost wstrząsające.**

Jak wiadomo, na wstępie procesu złożyli swe zeznania nieszczęśliwi rodzice, — najprzód matka, potem ojciec.

Blady uśmiech i łzy Anny Lindbergh

Młoda kobieta, odziana w czerń, o bladej i smutnej twarzy, wchodzi do wypełnionej po brzegi sali sądowej. Zaległa dramatyczna cisza, zakłócona tylko szeptami:

— Anna Lindbergh...

Pułkownik Lindbergh przesyła ruchem ręki dyskretne pozdrowienie swej żonie, jakby chciał jej dodać otuchy. Anna Lindbergh odpowiada bladym, ledwo dostrzegalnym uśmiechem. Hauptmann rzuca na nią szybkie spojrzenie, potem opuszcza oczy. Gdy Anna Lindbergh zeznaje, Hauptmann, jakby urzeczony, nie odrywa od niej wzroku — **mimo swych „stalowych nerwów" i wyjątkowego opanowania.**

Anna Lindbergh, po złożeniu przysięgi, rozpoczyna zeznania. Głos jej jest cichy, miękki, lecz jasny. Wyczuwa się, **że Anna Lindbergh postanowiła zachować spokój mimo okrutnych przeżyć.**

Kilkakrotnie głos jej załamuje się, ręce drgają, z trudem powstrzymuje łkanie. Wybucha płaczem, gdy prokurator Willentz pokazuje jej „dowód rzeczowy Nr. 13", koszulkę dziecka, odesłaną przez porywacza. Szybko jednak opanowuje się i przesyła — jakże tragiczny — uśmiech mężowi i kontynuuje zeznania.

Wesołe dziecko o falistych blond włosach

Pytania zadaje prokurator Willentz, który tegoż rana opisał w dramatycznych i wzruszających słowach dzieje przestępstwa. Z odpowiedzi Anny Lindbergh wyłania się męka i cierpienia, jakie przeżyła młoda matka.

— Jak spędziła pani dzień 1-szy marca?

Anna odtwarza jasno szczegóły tego dnia, tak podobnego do innych w spokojnem życiu willi w Hopewell. Była przez cały czas z dzieckiem poza krótkim, południowym spacerem. Opowiada o czarującym, błękitnookim synku:

— Spędziłam z nim cały ranek. Po śniadaniu ułożyłam go do snu. Popołudniu bawiłam się z nim. **Był wesoły i śmieszek.** Miał wówczas lekki katar, lecz był zdrowem dzieckiem... Liczył dwadzieścia miesięcy i już wszystkich domowników poznawał.

Zkolei Anna opisuje pokój synka, jego zabawki, parawan malowany w kwiaty. Kołyska była dwubarwna: błękitno-różowa.

— Pani dziecko było jasnowłose? — pada pytanie prokuratora.

— Miało blond faliste włosy.

Anna Lindbergh blednie. Odżyły w niej widać ze szczególną siłą wspomnienia i obraz synka.

Hauptmann zaś drgnął w tej chwili „Blond... faliste włosy"... **Hauptmann jest również ojcem niespełna dwuletniego, jasnowłosego dziecka...**

Po obiedzie, piastunka, Betty Gow z krzykiem wpadła do salonu:

— Dziecko zginęło!

Pułkownik i Anna pobiegli do pokoju synka: kołyska była pusta.

Łzy przerywają zeznania Anny Lindbergh. Potem, dalej opowiada o straszliwych godzinach, gdy mąż jej wśród nocy ruszył na poszukiwania i przebiegł las okoliczny. W domu zapanowała panika. Potem — przybycie policji, reporterów... Koszmarna noc odżywa na sali sądowej.

Niesłychany cynizm zbrodniarza
Grzebiąc zwłoki ofiary ukuł plany szantażu

Prokurator Willentz opisuje rozpacz i mękę następnych dni, gdy nieszczęśliwy ojciec gorączkowo szukał w okolicy synka:

— Dziecko, które obecny tu zbrodniarz **opuścił na ziemię, gdy schodził po drabinie,** było już pogrzebane w lesie, pod stosem gałęzi.

Dlaczego Hauptmann troszczył się jeszcze o martwe dziecko? O kilometr od domu Lindbergh'ów Hauptmann, po porzuceniu zbyt ciężkiej drabiny, zdarł z dziecięcych zwłok odzież. **Uplanował już wtedy, że posłuży ona do cynicznego szantażu,** który potem nastąpił na cmentarzu w Bronx.

Prokurator odtwarza scenę spotkania cmentarnego. Pośrednik dr. Condon, wysiadł z auta, podczas gdy czekał w niem Lindbergh. Porywacz zdobył się na **skrajny, nieludzki cynizm:**

— Panie doktorze, czy spłonę w piekle, jeśli dziecko umrze?

A wiedział przecież, że zwłoki nieszczęsnego dziecka od wielu już dni zakopane są w lesie.

Zwłoki odkrył 12 maja murzyn, przechodzący lasem:

— Twarz dziecka była jeszcze biała, gdy ojciec obrócił zwłoki. Zczerniały jednak zupełnie po dwudziestu minutach **Jedna nóżka była zżarta przez jakieś leśne zwierzę.** Ciało było w zupełnym rozkładzie. Nieszczęsne dziecko zaczęło już gnić tragicznej nocy porwania w grobie, który stworzył mu Hauptmann.

Anna Lindbergh słucha tej wstrząsającej opowieści. Tłumi łkanie i łzy.

Obrońca Hauptmanna zrzekł się pytań...

Ojciec słyszał odgłos spadającego ciałka

Kolej na Lindbergh'a. Gdy wstaje, rosła jego postać góruje nad salą. Twarz jego, poważna i jakby zrezygnowana, nie ma już w sobie śmiałości bohatera, który przeleciał Atlantyk, lecz nosi tragiczne piętno cierpienia.

Na sali wytwarza się atmosfera silnej emocji. Padają pytania sądu. Odpowiedzi pułkownika Lindbergh'a są mniej szczegółowe od zeznań jego żony, niecierpliwe jakby.

Opowiada o wieczorze, spędzonym z żoną. Gdy czytał po obiedzie w bibljotece, usłyszał nagle **głuchy dźwięk, jakby odgłos padającego ciała.** Nie zwrócił na to szczególniejszej uwagi.

Potem Lindbergh potwierdza zeznania żony. Gdy wbiegł do pokoju, kołyska była pusta, a w pościeli odgnieciony jeszcze był kształt dziecięcego ciała. Na parapecie okna leżał list, który — **jak twierdzi akt oskarżenia — pisany był przez Hauptmanna.**

Pod oknem Lindbergh dostrzegł ślady stóp.

— Czy nie były to ślady pańskiej żony lub piastunki? — pyta prokurator.

— Nie. To były męskie ślady.

Dramatyczne zeznania tego dnia w sądzie w Flemington nie przełamały spokoju Hautmanna.

Zagadkowe wypadki w domu Lindbergh'ów
Samobójstwo pokojowej — Nagły zgon Buttlera — Ucieczka jego żony

W drugim dniu sensacyjnej rozprawy wielkie wrażenie wywołał ostry atak, przypuszczony do aktu oskarżenia przez adwokata Reilby, głównego obrońcę oskarżonego Brunona Hauptmanna.

— Czemu przypisać — wołał obrońca — że pierwsza pokojowa państwa Lindbergh'ów p. Violetta Sharpe wkrótce po porwaniu dziecka **popełniła zamach samobójczy?**

— Czemu przypisać **nagły zgon Buttlera w domu płk. Lindbergh'a?**

— Czemu przypisać dający wiele do myślenia wkrótce po tragedji lindbergowskiej **odjazd do szkockiej swej ojczyzny niańki Betty Gow?**

— Czy nie wzbudza poważnych podejrzeń **wyjazd wślad za ową pokojówką również do Europy i do Anglji wdowy** po nagle zmarłym Buttlerze?

Ta masowa ucieczka domowników państwa Lingbergh'ów i służby nietylko z ich domu lecz i od życia **jest wielce znacząca** i dowodzi między wielu innemi spostrzeżeniami, że zbrodni nie dokonał jeden człowiek, lecz cała szajka.

Drugi obrońca Hauptmanna adwokat Lloyd Fisher zwrócił uwagę sądu na to, że ma 2-ch świadków na to, iż dr. Condon, wybrany przez płk. Lindbergh'a do pertraktacji z tymi, którzy dziecko porwali i do wręczenia okupu, rzekomo Hauptmannowi, w dniu porwania **kręcił się w pobliżu Hopewell, siedziby Lindbergh'ów**

Powyższe przemówienia obu obrońców Hauptmanna wywarły zarówno na publiczności, jak na trybunale i na przysięgłych, wielkie wrażenie.

Niemniejsze wrażenie wywarło na nich, jak i na oskarżonym, poprzedniego dnia jeszcze złożone oświadczenie p. Lindbergh'a, że po brzmieniu głosu i po cudzoziemskim djalekcie **oskarżonego poznaje** w nim człowieka, któremu dr. Condon doręczał na cmentarzu Woodlawn w Bronx 50.000 dolarów okupu.

Z za cmentarnego muru, przez którego wyłom bandyta odbierał pieniądze, wyraźnie brzmiał jego **język angielski o niemieckim akcencie.**

Sensacyjne te szczegóły sprawozdawcy dzienników, przybyli w liczbie 150 z całej kuli ziemskiej, roztelegrafowali do swych pism za pomocą radjodepesz, rozsyłając równocześnie radjotelegraficzne **zdjęcia z sali rozpraw.**

Cała ulica norweskiego miasta runęła w morze
W niebywałej tej katastrofie straciło życie tylko 4 ludzi

Oslo, 9. 1. (Pat). W norweskim porcie Drammen na skutek osunięcia się ziemi zawaliła się do morza cała ulica nadbrzeżna na przestrzeni paruset metrów, na której znajdowały się składy miejscowej huty szklanej. W czasie tej katastrofy 4 ludzi straciło życie, zaś dwoje zdołało się uratować w ostatniej chwili. Istnieje obawa, że nastąpią jeszcze dalsze osunięcia się ziemi.

Srogi mróz zbiera daninę
Najsilniej cierpią województwa południowe i wschodnie

(o) **Warszawa,** 9. 1. (Tel. wł.). Donoszą z Kołomyi, że wczoraj o godz. 5 rano znaleziono na drodze do Muszyny **zwłoki kobiety, która zamarzła na śmierć.**

Ze Lwowa donoszą, że w ciągu 2-ch ostatnich dni pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy **w przeszło 800 wypadkach odmrożeń.** Pociągi przybywają ze znacznem opóźnieniem. Ponadto wskutek mrozu nastąpiła **przerwa w komunikacji telefonicznej** międzymiastowej.

Również z Wileńszczyzny nadchodzą wiadomości, **że wskutek mrozów została** tam przerwana częściowo, a nawet w niektórych miejscowościach całkowicie, komunikacja telefoniczna. Pociągi w województwach wschodnich kursują ze znacznem opóźnieniem.

Kraków, 9. 1. (Pat). Skutkiem nagłej fali mrozów, połączonych z silnym wiatrem zanotowano w Krakowie **kilkadziesiąt wypadków różnego rodzaju odmrożeń.** Poszkodowanym udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe w 25 wypadkach oraz lekarze ubezpieczalni społecznej.

Trzeci rok Trzeciej Rzeszy

W oczekiwaniu triumfalnego obchodu — Noworoczne prognostyki — Reorganizacja sztafet — Zwycięstwo Schachta nad Darrem

(Od własnego korespondenta). **Berlin,** w styczniu 1935 r.

Licząc od chwili uzyskania kanclerskiej władzy przez wodza nacjonal-socjalizmu, trzeci rok najnowszej ery niemieckiej rozpocznie się dokładnie 30 b. m. o godz. 12 w południe. Nikt w Niemczech nie wątpi, że można będzie obchodzić tę datę triumfalnie pod wrażeniem powrotu Zagłębia Saary do Niemiec. Rządowe sfery niemieckie przygotowują się też do wyzyskania tak znakomitej sposobności z właściwym sobie rozmachem. Tymczasem najwidoczniej oszczędzają propagandową energję. W każdym razie niewiele poświęciły jej na uczczenie początku chrześcijańskiego roku.

We wszystkich noworocznych, oficjalnych enuncjacjach ogólnikowo podnoszono dotychczasowe sukcesy rządu i systemu, wystrzegając się wyrazistych, programowych akcentów, a zwłaszcza zapowiedzi na przyszłość. Jak zazwyczaj w takich wypadkach, niewtajemniczeni tem skwapliwiej zaczęli poszukiwać orjentacyjnych wskaźników poza słowami albo też między wierszami.

Obok rozmaitych luźnych domysłów zupełnie poważne komentarze wywołał przedewszystkiem fakt, że noworoczny apel kanclerza do nacjonal-socjalistycznej partji, przekazany został przez pruskiego premjera Goeringa. Było to niewątpliwie bardzo znamienne wyróżnienie. Nastąpiło w chwili, gdy proces państwowej centralizacji coraz szybciej zmierza ku zlikwidowaniu pruskiego gabinetu i gdy z drugiej strony dużo mówi się o bliskiem wyznaczeniu zastępcy (Stellvertreter) Führera i kanclerza Rzeszy w myśl ustawy, wydanej w dniu zgonu prezydenta Hindenburga. Według wysnuwanych stąd prognostyków generał Goering, wzamian za utratę pruskiego premjerostwa, miałby otrzymać stanowisko zarazem wice-kanclerza i wice-Führera, czyli poprostu drugiej osoby w państwie.

Jest to oczywiście kwestja przyszłości, może niedalekiej, w każdym razie jednak potwierdzenia albo zaprzeczenia przez fakty nie należy się spodziewać przed upływem bieżącego roku Trzeciej Rzeszy. Natomiast do obecnych, jasno już zarysowanych konjunktur odnosi się efekt, jaki wzbudziły powinszowania, złożone dnia 1 stycznia kanclerzowi przez ministra Reichswehry gen. Blomberga.

Oświadczając, że siła zbrojna żywi dla Adolfa Hitlera olbrzymią wdzięczność, gen. Blomberg wymienił specjalnie „zdruzgotanie buntu w czerwcu ubiegłego roku, buntu, który w pierwszym rzędzie skierowany był przeciw sile zbrojnej“. Na krótko przedtem w oświadczeniach prasowych minister Reichswehry mówił energicznie o ukróconych „militarnych igraszkach“ (Militärspielerei“), stwierdzał, że według woli kanclerza Reichswehra ma być jedyną „dzierżycielką broni“ w państwie („einziger Waffenträger der Nation“). wyznaczał szturmowym oddziałom i ochronnym sztafetom rolę wyłącznie „wychowawczą“, ewentualnie funkcję „rezerwuaru“ dla Reichswehry. Podkreślał przytem, że obecny szef sztabu S. A. Lütze całkowicie zgadza się z takiem ujęciem rzeczy.

Jednakże od czasu czerwcowej rozprawy wchodziły w rachubę już bynajmniej nie S. A. a jedynie S. S. One właśnie — ochronne sztafety pod komendą Himmlera — przyczyniły się w głównej mierze do zdruzgotania potęgi kapitana Röma; im przekazane zostały zasoby broni, jakie wówczas odebrano szturmówkom. To też najświeższe enuncjacje gen. Blomberga dotyczyć mogły i dotyczyły istotnie tylko S. S., akcentując triumf stanowiska Reichswehry na tle postanowionej wreszcie po długich wahaniach i zwlekaniach, a nawet już praktycznie zapoczątkowanej t. zw. reorganizacji S. S.

W gruncie rzeczy owa „reorganizacja“, to nic innego, jak częściowe włączenie do Reichswehry, poza tem rozbrojenie wielkiego bojowego zespołu nacjonal-socjalistycznej elity, obliczanego ostatnio na 250.000 ludzi. Najświetniejsze oddziały (Standarte) ochronnych sztafet z berlińską „Leibstandarte Adolf Hitlers“ na czele mają wejść w skład regularnej siły zbrojnej, jako coś w rodzaju gwardji. Reszta ma być przekształcona w milicję pozbawioną wszelkich zasobów broni poza „służbowemi rewolwerami“ dla poszczególnych milicjantów przy całkowitem zniesieniu koszarowego systemu.

Pierwszym krokiem na drodze realizacji tego planu było uskutecznione już przed świętami Bożego Narodzenia przejęcie przez Reichswehrę broni, pochodzącej z czerwcowego spadku po S. A. Odbyło się to skromnie, bez rozgłosu i również bez incydentów. Podobnie, jak inna znamienna operacja, dokonana w tym samym czasie: bezterminowy urlop ministra gospodarki Darrégo i oddanie jego resortu pod pieczę ministra Schachta. Oczywiście trudno prorokować, czy dalszy ciąg pójdzie tak samo gładko, zwłaszcza na odcinku sztafet.

Tymczasem wszakże w najważniejszych dziedzinach państwowego życia czynniki fachowe wyraźnie triumfują nad partyjnemi. Próby oparcia ustroju, czy to na nacjonal-socjalistycznych bojówkach, czy też na „chłopskiej szlachcie“ („Bauernadel“), jak marzył min. Darré, okazały się bądź katastrofalnie niebezpieczne, bądź też poprostu niewykonalne.

U wstępu w trzeci rok swego istnienia Trzecia Rzesza uwydatnia jasno i wyraźnie tylko dyktaturę Adolfa Hitlera, a pod osłoną tej dyktatury centralizację państwa, co niewątpliwie jest osiągnięciem o historycznej doniosłości.

T. Gozdawa.

Kiepurę po raz ostatni przed odjazdem do Hollywood

usłyszy przez radjo cała Polska

Najwybitniejszy śpiewak polski doby obecnej, **Jan Kiepura,** którego sława obiegła już cały świat, wyjeżdża obecnie do Hollywood, słynnej amerykańskiej stolicy filmu. Jan Kiepura bowiem pod-



Jan Kiepura

pisał ostatnio umowę, angażującą go do jednej z wytwórni filmowych na przeciąg dwóch lat. Tyle też czasu spędzi znakomity śpiewak nietylko poza Polską, lecz i poza Europą. **Ostatnim pożegnalnym występem Kiepury w Polsce będzie — „Tosca“ Pucciniego — wystawiona w poniedziałek, dnia 14 stycznia b. r. w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie.** Początkowo termin koncertu, ustalono na czwartek, 10 stycznia, jednak, z uwagi na chorobę Kiepury, termin ten przesunięto na poniedziałek, 14 bm.

Polskie Radjo chcąc dać możność radjosłuchaczom całej Polski słyszenia wielkiego śpiewaka, transmituje tę operę na wszystkie swoje rozgłośnie. Transmisja rozpocznie się o godz. 20-ej m. 10. Po przedstawieniu Jan Kiepura odśpiewa szereg ulubionych przez słuchaczów aryj i pieśni. Podkreślić należy z uznaniem, że znakomity śpiewak cały dochód ze spektaklu oraz honorarjum Polskiego Radja przeznacza na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie.

* * *

Bawiący w Krynicy Jan Kiepura w ostatnich dniach zapadł na silne przeziębienie przewodu nosowego. Zawezwany z Krakowa profesor laryngolog Pochwalski dokonał zabiegu operacyjnego nosa. Po silnej gorączce Jan Kiepura czuje się zupełnie dobrze. Wczoraj przyjechał do Krynicy zawezwany z Wiednia znany laryngolog profesor Tchiasny, celem konsultacji chorego.

Malarstwo, rzeźba, grafika i sztuka zdobnicza włoska

Otwarcie w Warszawie wystawy pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej

W poniedziałek odbyło się w salach Instytutu Propagandy Sztuki uroczyste otwarcie Wystawy Sztuki Włoskiej, urządzonej pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej. Na wernisaż przybyli: p. prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski, reprezentujący pana Prezydenta Rzplitej, ministrowie Jędrzejewicz, Paciorkowski, wiceministrowie Szembek i ks. Żongołłowicz, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i liczni przedstawiciele świata kulturalno - artystycznego stolicy.

Na chwilę przed aktem otwarcia wystawy zabrał głos ambasador włoski Bastianini, wyrażając na wstępie wdzięczność Panu Prezydentowi Rzplitej za udzielenie protektoratu wystawie oraz podziękowanie rządowi polskiemu za cenne poparcie, udzielone tej manifestacji artystycznej.

Po przemówieniu p. ambasadora, p. prezes Rady Ministrów Kozłowski dokonał przecięcia wstęgi, otwierając wystawę.

Na całość wystawy składa się zgórą 200 eksponatów, wybranych z sekcji włoskiej na ostatniej międzynarodowej wystawie sztuki w Wenecji. Znajdujemy tu prace wyłącznie artystów żyjących.

Na wystawie, reprezentującej wszystkie kierunki artystyczne, z wyjątkiem najbardziej radykalnych, reprezentowane jest malarstwo, rzeźba, grafika i sztuka zdobnicza.



Rzeźba F. Wildta pt. „Rodzicielka owoców“.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Jeszcze wizyta p. Greisera

(t.) Do wczorajszych komentarzy prasy warszawskiej do wizyty w Warszawie prezydenta Senatu W. M. Gdańska należy dorzucić słuszną uwagę **„Kurjera Warszawskiego“,** który pisze:

„Ale dla nas w dniu dzisiejszym jest przekonywującym, niespornym, wystarczającym dowodem, że ktokolwiek siedzi w Gdańsku i jakiekolwiek są jego osobiste poglądy, poczuwa się do obowiązku oddać Rzeczypospolitej to, co się Jej należy. Ostatecznie i od konjunktury niezależnie, do tego samego wniosku dochodzili kolejno rządzący Gdańskiem socjaliści, liberałowie, katolicy, narodowcy i nacjonaliści, których drugiego już przedstawiciela na stanowisku prezydenta miasta witamy w Warszawie.

Wizyta p. Greisera będąca pozornie tylko epizodem, jest w istocie wyrazem tego właśnie niezmiennego stosunku Gdańska do Rzeczypospolitej, któremu podporządkować się muszą wszyscy sprawujący władzę w wolnem mieście, bez względu na to, do jakiego obozu politycznego należą i na jakich elementach jego ludności władzę swą opierają“.

„Dałoj gramotnyje!“

Organ „narodowych“ defetystów **„Gazeta Warszawska“** powraca do szczególnie przez siebie umiłowanego tematu, do rzekomej „nieprodukcyjności“ warstwy inteligenckiej w narodzie, która jest jakoby uciążliwym balastem. Dla kogo? Być może, że dla zwolenników „Gazety Warszawskiej“, gdyż posiadanie inteligencji jest wybitną przeszkodą w czytaniu drukowanych w tem piśmie bredni.

W artykule wstępnym mianowicie biada „Gazeta Warszawska“ nad wybitnym udziałem ekipy kulturalno-literackiej w naszem życiu państwowem. I tak kończy swój atak na intelektualistów:

„Nie mamy miejsca na rozważanie stosunku państwa do życia gospodarczego. Ponad teorjami góruje tutaj rzeczywistość, streszczająca się w tem, że gospodarstwo nie może rozwijać się tam, gdzie obciąża je nadmierna ilościowo warstwa ludzi nieprodukujących, choćby byli oni apostołami kultury i oświaty“.

Jasno i zdecydowanie. Po co tym panom kultura i oświata? Tak samo mówili przed laty osiemnastu... bolszewicy.

Polska twórczość filmowa

Zdolny satyryk i młody literat, p. Janusz Minkiewicz, w ostatnim dodatku literackim do **„A. B. C. — Nowin Codziennych“** porusza sprawę t. zw. polskiej twórczości filmowej i pisze:

Bardzo lubimy rysunkowe filmy Disney'a. Ale bardzo prosimy naszych filmowców, żeby się nie wzięli do produkcji rysunkowej. To byłoby straszne. Polski rysunkowiec patrjotyczny byłby dwukolorowy. Biało - amarantowy. Betty Boop byłaby nieszczęśliwą Polką, córką satrapy. Satrapa wydymałby się i charczał jak groźny wilk. Mickey Mouse, jak bojowiec socjalistyczny rzucałby na niebo bomby. Ale z pękającej bomby, wyskoczyłby oddział kozaków i poćwiartowałby na kawałki bojowca Mickey. Pozostawione części patrjotycznej myszki, zrosłyby się w potężnego białego orła, który wzniósłby się w górę, aby na tle jutrzni porannej załopotać zwycięsko skrzydłami przy dźwiękach hymnu. Tymczasem Betty Boop siedziałaby smutnie w komnacie, śpiewając przy fortepianie smętny boston: „Jeśli kochać, to na Sybirze, w tym dziwnym naszym życia wirze“... Nagle z fortepianu wyrwałaby się klawjatura, która porwawszy nieszczęsną Betty Boop pofrunęłaby z nią nad jezioro, gdzie już pływałby na polskim wielorybie młody legjonista. Po połknięciu młodej pary przez wieloryba, ukazałaby się w jego wnętrzu wielka rewja na placu Marszałka Piłsudskiego, a biały jeździec na amarantowym koniu, czyli nasz bohater, on to byłby bowiem, defilowałby przed śpiewającą narodowego bostona publicznością.

Na pasku panakorfantowym...

W „Kurjerze Warszawskim“ czytamy:

Pierwszy tegoroczny numer organu polskiego stronnictwa ludowego tyg. „Piast“ wyszedł jako odbitka „Polonji“ katowickiej. Jedynie na tytułowej stronie znajduje się artykuł oryginalny. Natomiast materjał na pozostałych kolumnach był drukowany już w „Polonji“. Wobec tej zmiany tyg. „Piast“ zatracił swój dotychczasowy charakter.

No, pewno, że zatracił swój charakter. Zresztą nie po raz pierwszy.

Ciśnie się tylko pod pióro smętne pytanie: Czy myśleli kiedy działacze ludowi z pod znaku „Piasta“, na co przyjdzie ich pismu? Sam p. Korfanty bierze ich w arendę...

Pod terorem żółtych piratów

Chińscy „gangsterzy" — są dziś potęgą

(Korespondencja własna) Szanghaj w styczniu

Współczesny pirat niebardzo jest podobny do tych piratów, których pamięć przechowała nasza wyobraźnia. Pirat — słowo to dziś ma dla nas jakiś nierealny sens. Trochę jest w niem romantyzmu szerokich wód, trochę poezji życia, niespętanego nakazem i zakazem, urok przygody i urok rzeczy nierealnej, fantastycznej.

Współczesnych piratów, jakże różnych od tamtych z powieści, zna całe wybrzeże chińskie, krążą oni między Singapore a Szanghajem, dając się bardzo dotkliwie we znaki podróżnym. Współcześni piraci, to elegancko, po europejsku ubrani Chińczycy w okularach, o gładkich wypomadowanych włosach.

Wodzami tych zmodernizowanych piratów są przeważnie chińscy businessmani, mieszkający w Szanghaju i innych wielkich miastach chińskich. Potrzebują oni pieniędzy dla utrzymania swoich partyj politycznych, dla wywierania swego wpływu na liczne, albo mniej liczne grono swoich zwolenników. Najłatwiej można czerpać te pieniądze z rozboju.

Wodzowie piratów chińskich urzędują jaknajpoważniej w swoich biurach, siedzą godnie za ogromnemi biurkami, przecierają skórką irchy szkła swoich amerykańskich okularów i najspokojniej w świecie opracowują w najdrobniejszych szczegółach plan jednego napadu po drugim.

Plany te są zresztą bardzo podobne. Prawie zawsze wsiada kilku członków bandy pirackiej na upatrzony okręt. Piraci ubrani są po europejsku i odgrywają rolę pasażerów. W nocy kiedy cały statek śpi, obezwładniają sternika, jeden z nich zajmuje miejsce przy sterze i prowadzi statek na upatrzone zgóry miejsce, inni pilnują snu kapitana i oficerów.

Na upatrzonem miejscu czeka na statek jakiś niewielki zresztą okręt piracki. Załoga wdziera się na pokład — statek jest w ciągu dwóch godzin w rękach piratów.

Piraci chińscy nie zabijają jednak swych ofiar, zabierają im tylko to wszystko, co ma jakąkolwiek wartość materjalną, a ich samych więżą tak długo, póki nie otrzymają żądanego okupu.

— Ameryka? — zapyta ktoś może.

— Nie, piraci chińscy są znacznie lepiej zorganizowani, niż gangsterzy amerykańscy są lepiej zakonspirowani, stanowią większą potęgę.

Stolicą piratów chińskich jest zatoka Bias w prowincji Kwantung. Przez zatokę tę nie może przepłynąć „bezkarnie" żaden statek. Wysoki haracz jest tu jedyną formą okupu przed napadem.

Władze angielskie doskonale wiedzą o działalności piratów, nie mogą jednak nawet w najmniejszym stopniu ukrócić tej plagi. Piraci są mocniejsi od nich, lepiej znają trudne tamtejsze warunki nawigacyjne, celnie umieją strzelać, mają szybkie statki, i są właściwie tylko pionkami w rękach bardzo wpływowych polityków.

Służba wywiadowcza piratów zadziwia wprost niesłychaną swoją precyzją. Mają oni swoich szpiegów naprawdę wszędzie. W bankach i biurach podróży, w dzielnicach bogaczy i wśród biedaków Dzięki tej świetnie zorganizowanej służbie wywiadowczej, wiedzą doskonale, kiedy kto jakim statkiem jedzie i ile wiezie przy sobie pieniędzy.

Sekretarz Związku Oficerów Wybrzeża Chińskiego, kapitan Laurenson, który w ciągu długich dwunastu lat badał sprawę piractwa chińskiego, ogłosił w londyńskim piśmie „Times an Tide" serję artykułów o organizacji i „sposobie pracy" nowoczesnego piractwa.

— „Każdemu znane są dobrze te zatoki i przystanie, do których piraci zapędzają opanowane przez nich statki — pisze kapitan Laurenson — ale dotychczas nie został ujęty żaden z piratów. W ciągu dwunastu lat miałem bezpośrednio do czynienia z temi wszystkiemi sprawami, ale nie przypominam sobie, żeby bodaj jeden z piratów oddany został w tym czasie sprawiedliwości.

— Żółte piractwo rozwija się i doskonali z każdym dniem. Metody ich pracy są nadzwyczaj pomysłowe, ich cechą charakterystyczną jest to, że zmieniają się bardzo szybko. Kiedy zaczniemy się przyzwyczajać do jednej metody i nauczymy się przed nią bronić, wymyślają oni nowy sposób, nową metodę, nowe sztuczki.

— Życie kapitana angielskiej służby handlowej jest ciągłem piekłem. Żyje się w niesłychanem podnieceniu nerwowem, nigdy nie wiadomo, kiedy... pasażerowie okażą się piratami. Najlżejszy szmer w nocy brzmi jak wystrzał rewolwerowy, jak pierwszy sygnał napadu piratów.

— A najgorsze z tego wszystkiego jest oczywiście to, że nie stać nas wobec piratów na nic innego, jak tylko na bezsilne „oczekiwanie". **Es.**

Prace nad wykopaniem miasta Rey

Amerykański uczony profesor Schmidt, przedsięwziął prace nad odkopaniem położonej niedaleko Szach-Abdul Azimu byłej stolicy dawnej Persji — miasta Rey (Raghes).

Dotychczas odkopano przedmioty i monety pochodzące z czasów przedmahometańskich w Persji.

Podmorskie lasy na dnie Bałtyku

między Rugją a wybrzeżami Szwecji

Niedawno doniosły dzienniki niemieckie o odkryciu przez rybaków pomiędzy Rugją, a wybrzeżami Szwecji, lasu, sterczącego pionowo na dnie Bałtyku i widzianego zupełnie wyraźnie podczas pogody, choć głębokość morza wynosi w tem miejscu 40 mtr.

Wiadomość jednak sama o istnieniu takiego lasu podmorskiego, nie jest bynajmniej nowością. Istnienie bowiem takich lasów stwierdzono już wielokrotnie tak na morzu Bałtyckiem, jak i na Północnem. W danym razie — stwierdził prof. Gotham z Pruskiego Instytutu Geologicznego — godną jego uwagi tylko znaczna głębokość, na jakiej się ten las znajduje.

Po okresie lodowym dno morza Bałtyckiego i Północnego najpierw podniosło się tak, że stworzyło ląd stały, a potem znów się zapadło, pociągając za sobą w głębinę całą roślinność, jaka na tym lądzie wyrosła. To też na obu morzach owe lasy podmorskie są zjawiskiem dość częstem. Składają się zaś prawie wyłącznie z drzew iglastych, drzewa bowiem liściaste jako mniej wytrwałe na działanie wody, uległy wciągu tysiąclecia rozkładowi.

Niektóre z tych lasów położone są tak płytko, że przy znacznym odpływie morza ukazują się na jego powierzchni ich szczyty. W pobliżu zaś wyspy Helgoland wyłonił się z morza nawet cały taki las. Obumarłe pnie drzew jego sterczą wśród piasków, a tylko mniej wytrwałe na działanie wody uległy w falach morskich.

Kanclerz Schuschnigg udaje się do Londynu i Paryża

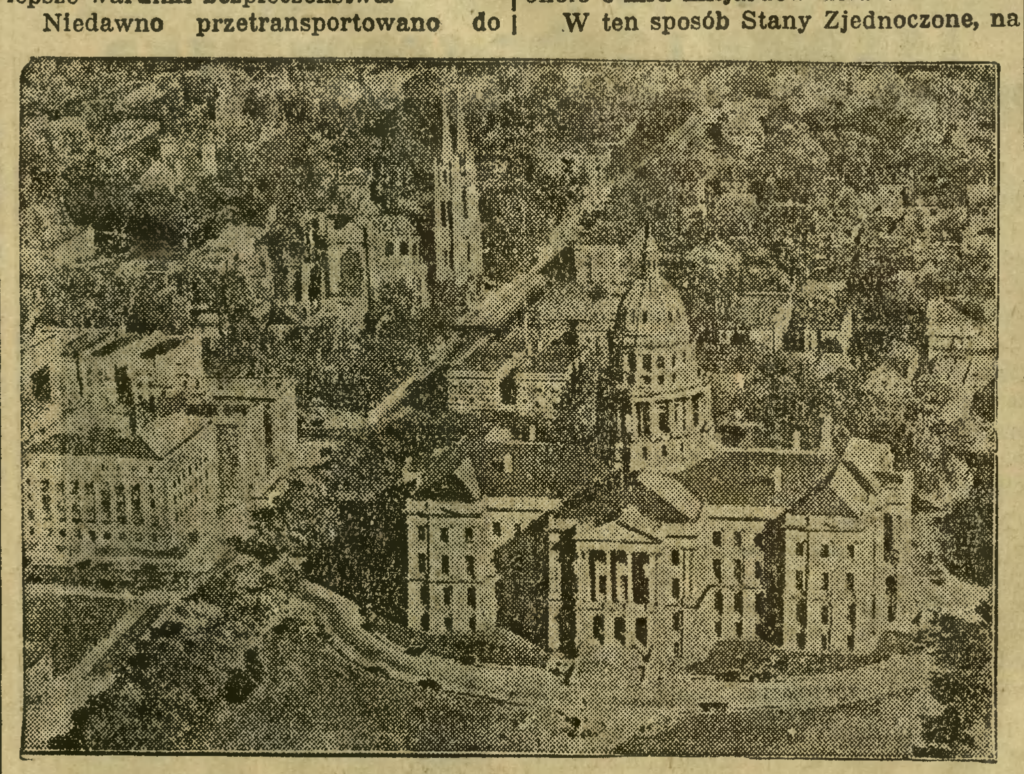
W związku z informacjami prasy zagranicznej o bliskim jakoby wyjeździe kanclerza Schuschnigga do Paryża informują ze źródeł miarodajnych, że wyjazd kanclerza austrjackiego do Paryża przewidywany jest po wejściu w życie paktu gwarantującego niepodległość Austrji i po przyłączeniu się państw sąsiadujących z Austrją do tego paktu. Rokowania dyplomatyczne związane z tem zagadnieniem potrwają prawdopodobnie kilka tygodni tak, że podróż kanclerza Schuschnigga do Paryża nastąpić może dopiero w połowie lutego albo nawet w początkach marca. Z Paryża kanclerz Schuschnigg zamierza udać się do Londynu.

Nie w Paryżu, Londynie, czy New Yorku, lecz w... Denver

Największy skarbiec świata

Największe na świecie zapasy złota znajdują się nie w banku londyńskim ani w Nowym Yorku, lecz w amerykańskiem mieście Denver, w stanie Colorado, gdzie, jak twierdzą znawcy, są najlepsze warunki bezpieczeństwa.

Niedawno przetransportowano do Denver z Kalifornji cały zapas złota tamtejszego banku stanowego, w wysokości 2 miljardów dolarów. San Francisko bowiem ze względu na ciągłe trzęsienia ziemi, nie jest odpowiedniem miejscem przechowania. Również banki innych stanów zdecydowały się na umieszczenie swych zasobów gotówkowych i kruszcowych w skarbcu w Denver, obawiając się wprawdzie już nie trzęsienia ziemi, ale ataku gangsterów.



Miasto Denver w stanie Colorado, gdzie przechowywane są państwowe rezerwy złota. Widok zdjęty z lotu aeroplanu — na pierwszym planie gmach stanowego kongresu.

Z początkiem roku 1935 oczekiwane są w Denver dalsze transporty złota z Filadelfji i Nowego Jorku, w wysokości około 8-miu miljardów dolarów.

W ten sposób Stany Zjednoczone, na wzór Francji, stworzą sobie centralny skarbiec, gdzie zapasy kruszców łatwiej będzie ustrzec przed wszelkiem niebezpieczeństwem. Jak wiadomo, Francja przechowuje cały swój zapas złota w podziemiach Banku Francji, gdzie za pociśnięciem guzika elektrycznego mogą w każdej chwili, w razie potrzeby być zalane wodą.

Sensacyjny proces polityczny w Kłajpedzie

Przed sądem wojennym w Kłajpedzie toczy się proces polityczny, w którym badanie oskarżonych ustaliło następujące fakty: odbywanie ćwiczeń wojskowych przez młodzież narodowo - socjalistyczną, pobieranie przez nauczycieli niemieckich w Kłajpedzie dodatkowego wynagrodzenia od rządu niemieckiego, wreszcie uzyskiwanie przez policjantów kłajpedzkich zgody rządu niemieckiego na objęcie przez nich stanowisk funkcjonarjuszów policyjnych. Poza tem ustalono, że partja narodowo - socjalistyczna w Kłajpedzie utrzymywała stosunki z narodowymi socjalistami Łotwy i Estonji.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

I.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

„Co, kiedy i gdzie się działo?

— 9 stycznia —

1431 Urodził się w miejscowości **Xativa** (w Walencji — Hiszpanja) **Rodryguez Lenzuoala Borgia,** przyszły papież Aleksander VI, syn siostry papieża Kaliksta III-go.

1796 **Ostateczny podział Polski** między: Rosję, Austrję i Prusy, równocześnie wojska pruskie wkraczają do Warszawy.

1873 Umarł w Chislehurst cesarz francuski **Napoleon III.**

1876 Urodził się w Podgórzu (pod Krakowem) poeta, krytyk, dramaturg i publicysta **Adolf Nowaczyński.**

1878 Umarł w Rzymie król włoski **Wiktor Emanuel II.,** pierwszy władca zjednoczonych państewek i księstw Italji.

1881 Urodził się znakomity współczesny pisarz włoski **Giovanni Papini,** autor wielu pięknych i głębokich dzieł. Myśliciel i stylista. Do najgłośniejszych jego książek należą: „Życie Chrystusa", „Św. Augustyn", „Gog", „Żywy Dante" i inne.

1882 Urodził się w Stryju popularny powieściopisarz, nowelista i poeta **Kornel Makuszyński.** W roku 1926 otrzymał Państwową Nagrodę Literacką za poemat p. t. „Pieśń o Ojczyźnie".

1885 Urodził się przedwcześnie zmarły poeta, krytyk i dramaturg — **Tadeusz Nalepiński,** autor oryginalnego poematu p. t. „Chrzest".

1890 Urodził się w Svatonowicach czeski pisarz — **Karol Czapek.**

1927 Umarł w Bayreuth angielsko-niemiecki pisarz **Houston Stewart Chamberlain.**

1930 Umarł w Paryżu poeta **Claude Anet,** autor słynnej powieści „Ariana".

1934 Umarł popularny poeta sowiecki Borys Nikołajewicz Bugajew, znany głównie pod pseudonimem jako **Andriej Biełyj.**

ŻARTOBLIWE „OKREŚLENIE" NIEODWZAJEMNIONEJ MIŁOŚCI W MAŁŻEŃSTWIE.

Pan Koch panią Kochową — kocha... ale Pani Kochowa pana Kocha — nie kocha!

DOWCIPNA „DEFINICJA" KAWALERA.

Kawaler to taki mężczyzna, który na... szczęście niema żony.

O PEWNEJ PANI — NAZWISKIEM CATALANI.

Słynna włoska śpiewaczka Angelica Catalani gościła na początku XIX wieku w Polsce. Za występy jednak swoje żądała bardzo wysokich honorarjów. Ówczesny wesołek i dowcipniś stolicy, popularny i lubiony powszechnie aktor Alojzy Żółkowski, (sławny redaktor i wydawca „Momusa" i autor tysięcy kalemburów) taki o chciwej pieniędzy artystce ułożył „wierszyczek":

Moja pani Catalani!
— nie możnaby trochę taniej?
Za te włoskie tra la la la*)
dosyć byłoby — talara!!!

*) Catalani była śpiewaczką liryczno-koloraturową.

Higjena i medycyna

Dział specjalny pod redakcją dr. Z. Szymońskiego

Co każdy o szkarlatynie (płonicy) wiedzieć powinien?

Do Sz. Redakcji „Dnia Pomorskiego".

Jest teraz czas, w którym dużo się słyszy o szkarlatynie. Bardzo proszę, w obawie o zdrowie i życie mego dziecka, o poinformowanie mnie, jak ustrzec przed zakażeniem moje dzieci, jakie są objawy szkarlatyny, co robić, by, o ile jedno z dzieci się zarazi, zapobiec przeniesieniu zarazy na pozostałe.

Czy są jakie szczepienia?

Racz Sz. Redaktorze przyjąć wyrazy szacunku.

(—) Czytelniczka.

Szkarlatyna jest chorobą zakaźną, która przybiera nierzadko charakter epidemiczny, zwykle **na jesieni i w zimie.**

Jest to choroba, należąca do tej grupy chorób zakaźnych, względem których conajmniej 30 proc. dzieci jest odpornych. Jest zrozumiałe wobec tego zjawisko, iż dzieci w jednej rodzinie, nawet mimo pewnych niedociągnięć w ostrożności, niekoniecznie muszą zachorować, gdy jedno z nich jest chore.

Każda matka, o ile ją to interesuje, może wiedzieć, czy dziecko jest odporne na szkarlatynę, czy też nie.

Do tego celu służy t. zw. odczyn Dicka.

Przez co wywoływana jest szkarlatyna?

Zarazek jej nie jest dokładnie znany. Wiadome jest jednak, że nierzadko dla zakażenia się wystarcza nawet krótkotrwałe przebywanie w pokoju chorego.

Chory na szkarlatynę może stać się szerzycielem infekcji w ciągu okresu gorączkowego i aż do końca okresu łuszczenia.

Może najbardziej odpowiedzialni za rozprzestrzenianie choroby są ludzie chorzy na szkarlatynę o lekkim przebiegu.

Spostrzeżono, że większa wrażliwość na infekcję występuje u dzieci, głównie do 5 lat.

Przebieg choroby bywa różnorodny. Zaczyna się od wymiotów, dreszczy, wysokiej gorączki, bólu w gardle. Zwykle na drugi dzień występuje wysypka, która po kilku dniach staje się bledsza, po 2—3 tygodniach zaczyna się łuszczenie skóry, które trwa przez kilka tygodni.

Bywają bardzo często przypadki o ciężkim przebiegu z objawami osłabienia serca, nieprzytomnością, komplikacjami ze strony ucha, stawów itd.

Nierzadko zdarza się, że już w czasie rekonwalescencji dołącza się powikłanie ze strony nerek, bardzo często powikłanie to występuje w trzecim tygodniu choroby.

W każdym podejrzanym wypadku musi być wezwany lekarz.

Za podejrzane objawy należy uważać wymioty oraz ból gardła, gorączkę i nieco później występującą wysypkę.

Wczesne rozpoznanie jest niesłychanie ważne z dwóch względów: ze względu na prawidłowe leczenie i ze względu na możność zapobiegnięciu szerzenia się choroby.

Szkarlatyna jest chorobą zaraźliwą, trwającą dość długo.

Jak należy postąpić, jeśli się zauważy objawy chorobowe?

Bezwzględnie, jeśli zapadnie na szkarlatynę dziecko w mieszkaniu ludzi niezamożnych, posiadających tylko 1 pokój lub dwa, należy chore dziecko odesłać do szpitala.

Jest to jedynie rozsądny sposób postępowania, zwłaszcza o ile w tymże mieszkaniu, gdzie przebywa chory, są również inne dzieci.

Chore dziecko musi być izolowane od zdrowych. Ta izolacja (jakże trudną jest do wykonania w praktyce!), w przeciągu 6 tygodni jest kłopotliwa dla matki.

Inaczej jest u ludzi zamożnych, posiadających wielopokojowe mieszkanie, mogących zatrudnić pielęgniarkę, mogących izolować dziecko w swem mieszkaniu.

Aczkolwiek doświadczenie wykazuje, że nawet i wtedy są niedociągnięcia, bo praktycznie jest trudno przeprowadzić całkowite odosobnienie chorego i pielęgniarki.

Najlepiej jest, jeśli dziecko chore na szkarlatynę zostaje umieszczone w szpitalu;. opieka lekarska w ciągu 6 tygodni choroby wymaga dużej czujności, kontroli i ciągłości.

W razie, o ile jednak rodzice zostawią chore dziecko w domu, winni oddać dzieci zdrowe do domów znajomych. Pokój chorego dziecka winien być całkowicie izolowany od reszty mieszkania i opróżniony ze zbędnych mebli.

Nie należy pozwalać, by ktokolwiek z wyjątkiem lekarza, był wpuszczany do mieszkania.

Dla lekarza, odwiedzającego chorego, należy przygotować specjalny fartuch, który mógłby on włożyć przed wejściem do chorego.

Należy też pamiętać, iż **nigdy nie wolno się zgłaszać do gabinetu lekarskiego z dzieckiem chorem na lekką szkarlatynę.**

O ile rodzice chorego dziecka nie mogą dać mu pielęgniarki do opieki, obowiązki pielęgniarki przejmuje matka. Gdy tak jest, tem bardziej ważną rzeczą się staje przewiezienie pozostałych dzieci na czas trwania choroby braciszka (siostrzyczki) do znajomych.

O ile to jest niewykonalne, matka winna przed wejściem do chorego dziecka nakładać fartuch i wychodząc, zostawiać go w pokoju chorego; musi również dezynfekować za każdym razem ręce.

Bielizna chorego winna być zmaczana w 1—2—3 proc. roztworze lizolu. Wszystkie rzeczy, z któremi się stykał chory, należy odkażać, naczynia do jedzenia należy 15 minut gotować. Prześcieradło pod dzieckiem chorem winno być zmoczone w wodzie krezolowej lub lizolowej, aby łuski nie były roznoszone po całym pokoju.

Czy można ustrzec dzieci przed zakażeniem?

Należy starać się, by unikały one zetknięcia się z choremi; matki też powinny unikać jakiegokolwiek zetknięcia się z choremi, nie powinny odwiedzać chorych.

Podkreślam to silnie: **chorych na szkarlatynę nikomu odwiedzać nie wolno.**

Zarażenie się następuje przy bezpośrednim lub pośrednim kontakcie z chorym.

Wypadki szkarlatyny, dobrze izolowane, nie są groźne dla mieszkańców tego samego domu.

Szczepienia ochronne przeciwpłonicze stosowane w ostatnich czasach są dobrym środkiem w walce ze szkarlatyną. Dzieci winny jednak być trzykrotnie szczepione w odstępach 6-dniowych.

Dziecko wskutek szczepienia nabywa odporności dopiero po 6 tygodniach.

Szczepienia znoszą dzieci znakomicie.

Dr. Z. Szymoński.

Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora Ignacego Mościckiego odbywają się

„DNI PRZECIWGRUŹLICZE"
OD 1 GRUDNIA DO 10 LUTEGO.

Kupujcie wszyscy i rozpowszechniajcie nalepki przeciwgruźlicze!

Komitet „Dni Przeciwgruźliczych".

System Edynburski a dni przeciwgruźlicze

W artykule niniejszym chcę pokrótce omówić zasady społecznej oraz fachowo - lekarskiej walki z gruźlicą.

Na czoło tego zagadnienia wysuwa się **akcja zapobiegawcza, dostępna nietylko dla personelu lekarskiego, lecz — co najważniejsze — dla całego ogółu społeczeństwa.** Wobec niej akcja lecznicza należąca do świata lekarskiego blednie i usuwa się na plan drugi. Wiadome jest już oddawna, że prócz czynnika zakażenia rozwój gruźlicy w ustroju ludzkim zależy także od innych czynników, jak odporność organizmu, warunki ekonomiczne, społeczne, mieszkaniowe, stopień poziomu kultury życiowej i t. p.

Po każdej wojnie, a zwłaszcza po ostatniej, następował niezmierny wzrost gruźlicy z powodu zmniejszenia się odporności ludzkiej, dotkniętej klęską wojny. Wojna i głód w znacznym stopniu zmniejszają odporność ustrojową człowieka.

W złych warunkach higjenicznych i mieszkaniowych zwiększa się zaraźliwość gruźlicy. Zwalczanie gruźlicy wymaga uświadomienia ogółu społeczeństwa o ważności tego zagadnienia dla zdrowia tak obecnego, jak i przyszłego pokolenia i o jego znaczeniu ekonomicznem w rozwoju potęgi Państwa.

Pamiętajmy o tem, iż gruźlica jako choroba zakaźna nie może być zwalczaną tak, jak i inne choroby zakaźne przez zarządzenia policyjno - administracyjne, ponieważ swą stopę życiową, poziom higjeny osobistej oraz kultury higjenicznej jednostki — tych największych sprzymierzeńców zdrowia, a więc wrogów gruźlicy, może podnieść tylko sam naród.

Nowoczesna organizacja walki z gruźlicą datuje się dopiero od trzydziestu kilku lat. Polega ona na zgranej czynności szeregu instytucyj **z przychodnią przeciwgruźliczą na czele.**

A więc mam tu na myśli poza wyżej wymienioną przychodnią, jako osią walki, szpitalne oddziały dla gruźliczych, sanatorja, kolonje dla chorych pracujących, schroniska dla chorych nieuleczalnych, kolonje wakacyjne i półkolonje dla dzieci, ogródki, szkoły na otwartem powietrzu i t. p.

Twórcą tego skoordynowanego systemu walki z gruźlicą jest Anglik **Sir Robert Philip,** który już w roku 1898 ogłosił wynik swych prób, podjętych w tej dziedzinie. System ten szybko się rozwinął we wszystkich państwach i znany jest dzisiaj pod nazwą **Edynburskiego systemu walki z gruźlicą.**

Wprawdzie poszczególne ogniwa tej walki, jak szpitale, sanatorja i t. p. istniały już od dziesiątków lat, lecz zespolenie, skoordynowanie i dalszy celowy rozwój tych poszczególnych ogniw jest prawie że wyłączną zasługą sir Roberta Philipa.

Metody leczenia gruźlicy w praktyce ujmuje Philip w siedmiu punktach:

a) wolny dostęp świeżego powietrza i słońca do pokojów chorego,
b) spędzanie całego dnia na dworze,
c) stopniowany wysiłek,
d) ubranie odpowiednie i ciepłe,
e) kąpiele codzienne,
f) odpowiednie odżywianie.

Ostatnie wreszcie miejsce jest przeznaczone na leczenie lekarstwami. Ujęcie społecznej walki z gruźlicą przedstawione jest przez Philipa w następujący sposób:

1) Wybór komitetu obywatelskiego składającego się z lekarzy i laików, którzy mają podjąć stanowczą akcję;

2) zorganizowanie w większych miastach przychodni celem lecznictwa i propagandy;

3) wybudowanie szpitali w dostatecznej odległości od miasta dla uniknięcia ujemnych czynników życia miejskiego; odległość ta jednak nie powinna przekraczać pewnego maksimum;

4) tworzenie kolonij o charakterze samowystarczalności dla chorych pracujących;

5) w interesie tak samych chorych jak i otoczenia, pożądane jest urządzenie schronisk dla chorych nieuleczalnych.

Osią społecznej walki z gruźlicą w systemie Edynburskim jest działająca na ściśle określonym terytorjum przychodnia przeciwgruźlicza, która jest:

1) ośrodkiem, przyjmującym chorych i ustalającym rozpoznanie,
2) organizmem, obserwującym i rozmieszczającym chorych,
3) ośrodkiem leczenia i nadzoru przypadków gruźlicy łagodnej,
4) ośrodkiem systematycznego badania stykania się chorych ze zdrowymi,
5) ośrodkiem badania warunków otoczenia,
6) ośrodkiem opieki nad rodzicami chorych na gruźlicę,
7) biurem informacyjnem i ośrodkiem propagandy.

Wszystkie te czynności przychodni spoczywają na barkach jej kierownika - lekarza, specjalisty - płucnika, oraz w jeszcze większym stopniu na barkach higjenistki-wywiadowczyni.

Drugą jednostką walki z gruźlicą są:

a) sanatorja dla przypadków początkujących lżejszych,
b) szpitale dla chorych cięższych lub nieuleczalnych,
c) szkoły dla dzieci gruźliczych,
d) kolonje chorych pracujących

Do tych instytucyj kwalifikuje i przekazuje chorych przychodnia.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, iż w **Polsce pierwszą przychodnię utworzyli w r. 1904 we Lwowie ś. p. prof. Wieczkowski i prof. Gluziński.**

Środki pieniężne, konieczne do walki z gruźlicą, powinny pochodzić z rozmaitych źródeł: państwowych, komunalnych, społecznych, ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby (Kasy Chorych) i t. p.

W okresie obecnych „Dni przeciwgruźliczych" (1. 12. — 10. 2.) niezależnie od przeżywanego kryzysu powinniśmy wszyscy, jak jeden mąż, okazać daleko idącą ofiarność, na jaką tylko nas stać, ponieważ akcja przeciwgruźlicza na terenie naszego Państwa ma niesłychanie doniosłe znaczenie.

Gdynia, w styczniu. **Z. S.**

Od Redakcji

Stosownie do naszej zapowiedzi, wprowadzamy dziś po raz pierwszy nowy dział naszego pisma, zatytułowany „HIGJENA I MEDYCYNA". W dziale tym, redagowanym przez dr. med. ZDZISŁAWA SZYMOŃSKIEGO, zamieszczać będziemy krótkie rozprawki z zakresu higjeny osobistej i społecznej, jak również popularyzacji zagadnień medycznych, wreszcie udzielać będziemy krótkich odpowiedzi dla naszych Czytelników na nadsyłane do Redakcji zapytania.

Mamy nadzieję, że wprowadzenie tego nowego działu do naszego pisma spotka się z życzliwem przyjęciem ze strony P. T. Czytelników, którzy niejednokrotnie podkreślali potrzebę takiego działu. Za wszelkie uwagi na ten temat zgóry wyrażamy serdeczne podziękowanie.

REDAKCJA.

Na ziemiach Pomorza

Osiem miesięcy więzienia za „wyręczanie" komisji sanitarnej w Gdyni

Magister praw Mazanowski zapomniał o kodeksie karnym

Głośną była przed paru miesiącami sprawa groźnego „lekarza sanitarnego" w Gdyni, który wielki strach rozsiewał wśród właścicieli restauracyj i knajp gdyńskich.

Doktor zjawiał się w najrozmaitszych lokalach i żądał pokazania kuchen i ubikacyj gospodarczych.

Gospodarze zazwyczaj bledli. Bladł z oburzenia również pan doktor. Higjena była pod psem.

Po chwili złowrogie plomby zawisały na drzwiach kuchni i rozgniewany lekarz zanotowawszy coś w dużym notesie, nie żegnając przerażonego gospodarza i silnie trzasnąwszy na pożegnanie drzwiami opuszczał podwoje niefortunnego lokalu.

Wieść o groźnym lekarzu szybko rozeszła się po knajpach i restauracjach portowych, gdzie już z drzeniem oczekiwano strasznego gościa.

Lekarz sanitarny bezwzględnie i surowo wynajdywał najdrobniejsze niedociągnięcia i opuszczał lokale, pozostawiając bladych ze strachu gospodarzy.

LEKARZ SANITARNY OKAZAŁ SIĘ DOBRYM CZŁOWIEKIEM

A jednak doktor okazał się wcale nie takim złym na jakiego wyglądał. W kilka godzin po opuszczeniu pierwszego lokalu znowu otworzyły się drzwi i przed oczyma przestraszonego gospodarza ukazała się znów złowroga sylwetka wymagającego eskulapa.

— Słuchajcie, — rzekł doktor — szkoda mi was trochę, ale trudno, bałagan jest i musi być ukarany, chyba... że coś na cele społeczne, jakieś parę złotych, może 50, może trochę mniej!

— Ależ oczywiście! — wydarło się z piersi „zaplombowanego" gospodarza.

Natychmiast zmobilizowano całą zawartość na wpół próżnej kasy. Na stole znalazły się złotówki i miedziaki, które poczęto liczyć i układać.

Doktor zupełnie się rozchmurzył i z uśmiechem zgarniając niewielką zebraną na poczekaniu sumkę, zdjął łaskawie pieczęcie, dodając jednak z surowym akcentem w głosie, że czyni to „po raz pierwszy i ostatni"!

Pan doktór odwiedził również i inne opieczętowane przez niego lokale.

W ten sposób drobne kilkunastu i kilkudziesięcio-złotowe datki, zażegnały burzę, która zebrała się w czarnym notesie doktora i groziła piorunami mandatów karnych właścicielom zaniedbanych restauracyj.

PECH W „ALRAUNE"

Ale szczęście pana doktora, które towarzyszyło mu w wędrówkach po przez „Bar Morski" i inne lokale, skończyło się nagle w barze „Alraune".

Niedarmo bar ten nosi tak złowróżbną nazwę.

Ktoryś z obecnych tam gości słysząc niezadowolenie „lekarza sanitarnego", przypomniał sobie, że niejaki lustrator sanitarny wygląda trochę inaczej. Właściciel baru, przejęty tą wiadomością, sprawdził dyskretnie to „nieporozumienie" i dowiedział się, że żaden lekarz sanitarny inspekcji tego dnia nie dokonuje.

MAGISTER PRAW MAZANOWSKI PRZYPOMINA SOBIE KODEKS KARNY

W parę godzin później „lekarz sanitarny" przebywał już w areszcie prewencyjnym, a policja prowadziła energiczne śledztwo.

Ku zdziwieniu władz policyjnych na osobie przytrzymanego „doktora" zbiegły się dwa śledztwa: pierwsze przeciwko samozwańczemu lustratorowi sanitarnemu, drugie przeciwko zaciągającemu bezzwrotne pożyczki „emerytowanemu kapitanowi". Jednym i drugim okazał się zamieszkały w Gdyni niejaki **Jerzy Mazanowski**. Jak stwierdziły dochodzenia, Mazanowski nie był nigdy ani emerytowanym kapitanem, ani lekarzem, posiada natomiast wyższe wykształcenie prawnicze.

Wspomnienia nauki prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim musiały żywo stanąć w pamięci niefortunnemu magistrowi, kiedy onegdaj Sąd Grodzki w Gdyni rozpatrywał jego postępowanie, będące w pewnej rozbieżności z zapomnianym przez niego kodeksem karnym.

8 miesięcy więzienia, zaaplikowane mu przez sąd, musiały przekonać wykształconego lecz pozbawionego dobrej pamięci prawnika, że kodeks karny mało się zmienił od czasu, gdy go studjował jako młody student wydziału prawnego.

Zdecydowane zwycięstwo BBWR przy dodatkowych wyborach do Rad Gromadzkich

w powiecie tczewskim

Jeszcze jedna odprawa dla endeków

W związku z unieważnieniem wyborów przez Wojewódzki Sąd Administracyjny odbyły się w Turzy i Wielkich Walichnowach w powiecie tczewskim ponowne wybory, które w rezultacie przyniosły zwycięstwo Blokowi prorządowemu.

W Turzy na 12 mandatów Narodowy Blok Gospodarczo - Samorządowy uzyskał 9 mandatów, natomiast endecy tylko 3 mandaty.

W Wielkich Walichnowach, gdzie endecy z „osławionym" Osiskiem na czele teroryzowali poprostu miejscową ludność, uzyskały na 16 mandatów: lista Osiski — 8, lista prorządowa — także 8.

Aby zrozumieć wymowę tych faktów, trzeba poznać sytuację w tych miejscowościach, jaka panowała przed wyborami, podczas składania list oraz jeszcze przy głosowaniu. Poważni obywatele, zamieszkali w wyżej wymienionych miejscowościach czynili wszelkie starania, aby przy ponownych wyborach zgłoszono tylko **jedną listę kompromisową.** Ludność jako taka bezwzględnie wyraziła na to swoją zgodę, bo dosyć już miała walk wyborczych, prowadzonych od kilku miesięcy.

Nie zgodzili się na takie stanowisko **jedynie warcholi partyjni,** którzy nie mając dobra ogółu na względzie, kierowali się tylko osobistemi interesami.

Na ten temat możnaby napisać długi, obszerny artykuł, jednak szkoda czasu. Sam wynik, wyborów jest najlepszym dowodem, że ich niecna robota napotyka już na właściwą ocenę.

Większość ludności obu wiosek, jeszcze raz wykazała, że chce wziąć udział w zbiorowej pracy dla dobra gminy i dobra Państwa.

Leaderzy endeccy z Pelplina, którzy uważali zwłaszcza wioskę Turzę za 100-procentową domenę endecką, rozczarowali się napewno głęboko.

Kolonje wypoczynkowe i kursy narciarskie

dla członkiń Organ. Przysp. Wojsk. Kobiet

Komenda Naczelnej Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju organizuje w bieżącym roku liczne kursy narciarskie oraz kolonję wypoczynkową dla instruktorek i członkiń Kół lokalnych O. P. W. K. do O. K. Kolonja wypoczynkowa urządzona zostanie we własnem schronisku narciarskiem w Istebnej koło Wisły. Kursy narciarskie zostaną zorganizowane we własnych schroniskach Organizacji w Istebnej i w Wilnie.

W Istebnej odbędzie się kurs narciarski dla dziewcząt z hufców szkolnych od 10 stycznia do 20 stycznia oraz kurs narciarski dla członkiń Organizacji P. W. K. do O K.

W Wilnie odbędą się trzy kursy narciarskie dla członkiń Organizacji PWK do OK w terminach: od 1 do 15 lutego — pierwszy kurs: od 15 lutego do 28 lutego — drugi kurs i od 1 do 15 marca kurs trzeci.

Niskie opłaty za kursy umożliwią zapewne licznym członkiniom Organizacji wzięcie w nich udziału. Koszt bowiem wyżywienia i zakwaterowania w Istebnej wynosi 2 zł dziennie, w Wilnie 2,50 zł dziennie. Ponadto uczestniczkom przysługuje 80 procent zniżki kolejowej na dojazd do miejsca kursu.

Swiecie

— Nowe posterunki policji już urzędują. W tych dniach rozpoczęły urzędowanie nowo utworzone posterunki policji państw. w powiecie świeckim. Mianowicie zostały nowo utworzone posterunki w Bukówcu i Drzycimiu. Natomiast likwidacji uległ posterunek w Kolonji Ostrowickiej.

Kuter „Gdynia 90" zamieniony w bryłę lodową

Straszna noc na morzu — Załoga cudem uratowana

Wczorajszej nocy powracał do Gdyni z połowów morskich pod Bornholmem kuter rybacki „Gdynia 90", na którym oprócz załogi, składającej się z trzech rybaków, znajdował się dorobek kilkudniowej ciężkiej pracy — ładunek 12 ton dorszy.

Dwudziestostopniowy mróz przejmującem zimnem pędził zmarzniętą i przemęczoną załogę w kierunku brzegów polskich.

Już zdala zamigotały ognie w chałupach rybackich na Helu. Już widać było jasną łunę elektrycznych świateł, znaczącą Gdynię, kiedy nagle motor odmówił posłuszeństwa.

NA MIELIŹNIE.

Energiczne wysiłki rybaków usiłujących naprawić motor spełzły na niczem. Motor ruszył na chwilę, ale znowu stanął, a uderzenie, które wstrząsnęło statkiem, wskazało starym rybakom, że trafili na mieliznę.

Trzeba było ratować się za pomocą żagli. Napróżno jednak trzej rybacy usiłowali je rozwinąć. Mróz skuł wilgotne płótno w jedną bryłę lodu i wysiłki rybaków spełzły na niczem. Tymczasem skorupa lodu pokrywać zaczęła cały kuter. Rozpaczliwe wołania o pomoc ginęły w szumie fal.

Rybakom groziło zamarznięcie, gdyż powłoka lodu z każdą chwilą stawała się grubsza i kuter zamieniał się w mały lodowiec. Rybacy przekonali się, że już nie tylko żagle nie mogą być rozwinięte, ale pancerz lodowy coraz mocniejszy i grubszy broni nawet dostępu do wnętrza kutra i do motoru. Jedyna rzecz, która pozostawała, to sygnały świelne.

Rozpalono ognisko. Mijała już druga godzina przymusowego postoju. Skostniałemi z zimna rękami podtrzymywali rybacy ogień, jedyną nadzieję zbawienia.

Nagle jakieś odgłosy dobiegły z brzegu. Sygnały świetlne zostały zauważone i kilka rybaków helskich spieszyło na pomoc swym zagrożonym kolegom.

Gdy szalupa dobiła do kutra przedstawiał on bezkształtną bryłę lodu. Maszty, liny, sieci, wszystkie przedmioty nieskomplikowanego inwentarza rybackiego, zakute były w jeden olbrzymi pancerz lodowy na którym siedzieli trzej skostniali zmarznięci i tracący ostatnie siły rybacy. Gdyby jeszcze kilkanaście minut wypadło im czekać na tej lodowej wysepce na przejmującym wichrze przy dwudziestostopniowym mrozie, znaleźliby niechybnie śmierć w tym lodowym grobowcu morskim.

NA RATUNEK UWIĘZIONEGO KUTRA.

Ogrzani, nakarmieni w ciepłej chacie rybackiej rozbitkowie z „Gdyni 90" błagali, aby uratowano przynajmniej ich wartościowy ładunek, 12 ton dorszy.

Wczoraj rano na ratunek uwięzionego kutra wyruszyły z Gdyni holowniki.

Przez noc jednak warstwa lodu do tego stopnia skuła kuter, że trudno było nawet rozpoznać jego kształt. O przyholowaniu do brzegu przymarzniętego do mielizny kutra nie było mowy. Prawdopodobnie wogóle nie da się go już wyratować. Cały wysiłek ekspedycji ratunkowej skierował się na uratowanie przynajmniej ładunku. Ale dotarcie do ładunku również nie było rzeczą łatwą, gdyż należało przedewszystkiem wyrąbać w kilkudziesięciocentymetrowej warstwie lodu dostatecznie szeroki otwór, aby dostać się do wnętrza.

Niewiadomo jakie będą dalsze losy stateczku. Tymczasem tkwi on bezczynnie w odległości kilkuset metrów od brzegu na mieliźnie za latarnią morską, niby ponure ostrzeżenie dla śmiałych rybaków.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 8 stycznia o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2.61) —2,69; w Nowym Sączu (Dunajec) (0,87) 0,88; w Przemyślu (San) (—2,02) —2.03; w Zawichoście (1,93); w Warszawie (1,40) 1,44; w Wyszkowie (Bug) (0,60) 0,55; w Pułtusku (Narew) (1,15) 1,15; w Płocku (0,56) 0,54; w Toruniu (1,37) 1,38; w Fordonie (—0,14) + 0,78; w Chełmnie (—0,08) —0,18; w Grudziądzu (0,00) —0,12; w Korzeniewie (—0,56) —0,03; w Piekle (—0,86) —0,92; w Tczewie (—0,94) +0,18; w Einlage (2,10) 1,96; w Schiewenhorst (2,22) 2,16.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 7 bm. o godz. 7 rano 0,2 st. C, a w dniu 8 bm. 0,3 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 7 bm. o godz. 7 rano —15 st. C, a w dniu 8 bm. o tej samej godzinie — 17 st. C.

Kierunek wiatru: południowo - wschodni.

Estoński parowiec „Capella" w okowach lodu

Katastrofa na Bałtyku — Wyratowanie załogi

Estoński parowiec handlowy „Capella" opuścił w sobotę popołudniu port gdański z ładunkiem 200 ton drobnicy do Helsinki.

W poniedziałek wyratowała załoga estońskiego parowca „Malikowski" kapitana i załogę parowca „Capella", który uszkodzony został poważnie przez lód. Wieczorem tego samego dnia statek „Capella" zatonął w pobliżu wyspy Bornholm.

Parowiec „Capella", który uległ obecnie katastrofie, kursował stale co dwa tygodnie między Gdańskiem a Helsinkami.

Pełna tabela trzeciego dnia ciągnienia loterji

GŁOWNE WYGRANE

I i II ciągnienie

Po zł. 10.000 na Nr. Nr.: 114755 120679 151952.

Po zł. 5.000 na Nr. Nr.: 23416 83777 157948 162879 171899 176317.

Po zł. 2.000 na Nr. Nr.: 10491 12798 18447 24582 38836 39552 41626 45299 54701 56448 70058 70728 71282 76279 86895 87111 97680 107201 116549 121591 132551 135031 142173 145755 149713 150697 155928 166171 166395 166556 168624 170462.

Po zł. 1.000 na Nr. Nr.: 342 5372 6274 6422 7750 8091 9993 16245 22024 23562 31080 34445 36434 38330 51374 54589 60516 60907 69009 77331 82558 87586 88630 92732 97178 101427 102157 109181 109759 111543 112251 113251 114172 114963 119684 131655 131663 134944 135658 137408 138523 139299 139834 141844 147981 146707 147258 151291 161717 168985 169160 170862 178885.

I
Po Złotych 200

6 56 71 346 62 446 563 69 770 884 1128 540 692 870 2014 91 124 289 411 31 3142 47 91 460 550 660 84 851 59 98 982 4204 501 660 5589 938 6033 684 787 994 7337 461 669 886 8010 290 417 90 9240 395 873

10169 338 433 591 655 11038 113 246 873 12095 164 216 80 646 13307 35 565 671 14056 231 53 684 15029 154 371 402 11 16219 77 734 806 17212 567 639 72 723 53 815 18121 638 899 909 90 19452 692 848 900 44

20389 718 94 956 63 21092 171 206 99 362 567 877 22061 207 313 86 655 23199 207 437 76 660 724 811 38 74 24220 48 648 755 25220 365 621 88 797 26149 73 212 81 314 33 522 715 42 27178 221 484 644 738 68 929 28038 171 215 89 353 789 29041 284

30024 310 564 757 68 31014 30 32 567 861 80 32363 706 878 33207 702 76 847 947 89 34008 38 120 359 526 713 829 35042 213 587 661 89 795 970 36030 241 709 907 17 37400 47 97 559 65 617 84 767 854 38050 831 965 39002 113 444 71 665 957

40168 697 809 912 41121 883 928 42144 339 43072 241 380 44286 96 593 828 977 45045 109 32 200 72 423 70 46147 265 446 555 645 720 831 86 47039 98 150 302 97 411 744 906 48069 267 324 947 99 49101 256 340 69 82 785

50144 348 493 639 770 51313 571 783 877 52122 298 312 83 693 734 53043 117 219 27 88 381 400 696 706 817 54076 215 364 69 73 441 906 55181 82 225 52 665 56077 241 325 26 77 864 57030 75 192 474 686 745 58223 356 534 41 610 752 59044 160 467 757

60444 88 699 876 944 61157 360 97 538 613 60 62 72 62083 277 380 722 69 830 63233 845 932 64047 443 57 617 799 932 65056 87 335 66100 80 235 57 67183 94 257 842 917 39 68574 751 945 69171 722

70445 566 666 734 36 923 71088 138 200 607 45 746 958 98 72207 22 322 34 466 81 90 548 51 74 73256 490 537 74411 578 88 777 884 75098 116 83 635 45 746 96 806 40

76130 201 648 726 77167 202 86 366 511 708 78099 238 388 717 41 79007 135 383 400 756 898

80186 362 478 965 81029 211 396 472 559 656 68 801 58 69 926 82147 74 81 325 476 831 90 83090 221 77 90 496 964 84180 502 913 85040 114 16 332 405 592 86409 93 608 816 70 84 87143 297 410 42 734 947 55 76 88114 86 89129 40 291 513 622 814

90340 78 89 401 539 751 91410 530 747 827 987 92033 86 93005 103 17 348 536 825 936 94048 409 591 616 762 95514 854 992 86085 95 454 64 97137 340 47 462 713 98081 230 90 99142

100124 245 476 593 101216 84 388 676 102086 175 361 404 607 808 49 103192 314 417 530 695 828 104129 309 105051 184 97 322 743 812 47 48 106031 246 562 721 962 107026 271 309 468 73 935 79 108799 985 109014 615 771 825

110081 117 202 574 723 111171 293 909 112016 80 328 514 852 113123 280 363 423 62 975 114159 318 470 727 115062 202 515 659 116180 616 845 55 74 117298 327 831 51 57 118377 79 449 927 96 119131 51 75 672 773 84 916

120070 758 825 38 936 121089 127 84 372 437 47 577 641 857 122129 413 580 123138 311 747 124029 58 78 289 438 998 125272 534 654 725 806 997 126453 519 670 924 127481 26 439 556 567 94 840 128401 202 402 73 522 705 918 129376 454 569 752

130311 609 33 713 918 131237 90 341 572 989 132074 168 417 32 68 500 34 643 904 133009 207 66 89 417 585 605 969 134082 334 495 538 755 818 957 135081 264 582 900 136258 321 476 525 745 137034 337 524 138204 40 48 442 570 734 957 96 139156 66 74 484 600 714

140058 292 355 92 713 141279 142337 736 913102 221 20 45 403 859 63 144105 10 48 84 440 90 596 698 715 145146 656 76 706 810 32 990 146178 310 38 93 577 742 66 147398 613 912 148558 622 747 149305 46 55 534 50 853 72 958

150252 98 913 151399 650 762 832 949 152074 366 502 703 958 81 153084 126 56 78 211 62 970 154267 155033 34 70 74 198 241 384 90 439 554 869 156083 486 512 751 72 157022 411 27 570 674 158144 70 418 528 47 642 46 802 159036 135 56 215 87 465 83 90 626 96 912

160077 155 647 749 909 161085 182 223 37 441 604 162065 226 70 312 780 913 163227 313 47 57 82 485 609 164162 64 414 719 26 870 165009 169 217 374 78 581 675 807 166059 167230 74 75 322 88 476 810 917 168467 562 992 169434 504 41 686 98 809 920

170835 171340 435 98 685 811 172008 399 416 96 516 173426 513 93 778 905 61 174126 236 426 175269 94 341 55 801 176189 608 883 90 177137 515 751 5. 867 906 178024 97 547 54 179246 643 729 829 95 983

II
Po zł. 200:

254 545 964 1060 315 478 2496 581 633 700 854 908 60 3578 670 78 93 4177 341 431 898 5020 56 348 530 973 6002 35 240 346 602 49 930 7278 523 8407 602 943 9080 192 469 685 783 819 935 92.

10170 714 809 11226 416 46 857 12175 252 500 64 81 837 13675 905 14083 227 91 304761 15502 884 980 16126 276 492 833 92 17138 60 201 62 522 18421 581 602 761 906 19067 104 360 745 914.

20064 121 393 442 94 95 635 701 859 945 76 21330 444 84 595 674 848 22128 52 689 837 63 909 22 23136 233 514 32 68 89 945 63 24097 328 527 44 77 646 25013 159 219 26194 574 611 16 27090 113 214 343 512 718 871 28063 377 459 517 902 29226 880 966.

30201 363 472 550 613 32 31022 816 32008 89 379 576 803 64 33141 920 37 34302 34 436 695 35475 683 860 951 36483 583 983 37010 146 257 329 42 545 792 842 921 38125 212 368 476 591 630 818 907 73 39351 98 647 879 916.

40071 113 66 748 825 80 41018 146 501 809 42129 331 653 43200 98 353 76 736 77 813 913 44084 415 558 753 79 821 913 45300 719 950 46142 62 471 507 51 725 47070 165 275 430 584 48002 48 419 519 740 49150 318 98 688 701 59 93 119.

50014 152 531 51066 95 149 372 507 686 823 900 52100 656 83 968 53197 466 77 80 86 54026 65 312 549 676 82 820 40 55438 554 59 772 813 56090 156 68 76 229 578 829 42 57101 60 250 79 80 398 874 58081 86 131 88 245 392 659 705 83 59126 88 277 403 22 992.

60051 574 659 753 848 917 50 61137 49 656 812 43 956 62056 183 206 25 371 499 63237 77 483 571 962 64140 85 89 606 731 846 65437 946 66071 175 258 411 511 728 880 67216 599 68021 274 303 411 727 65 938 69022 468 578 694 811 18 909 81.

70436 505 714 849 925 71255 390 558 691 711 822 72277 356 917 58 73155 319 853 74262 704 813 943 56 85 75304 909 63 76048 263 94 901 98 77114 29 215 22 57 308 754 78053 294 671 942 79131 61 218 354 537 64 716 948

80520 50 78 80 694 813 88 81195 274 526 746 895 82125 57 233 661 962 83102 622 759 874 84050 146 483 571 622 788 904 85384 419 978 86163 73 453 543 854 87567 888 956 88117 357 434 889 927 99 89172 311 557 87 675 934

90004 243 450 518 611 738 84 91047 72 217 97 357 491 673 92415 519 46 613 62 799 857 93153 531 54 676 79 759 918 94129 265 493 712 854 95004 230 486 531 39 649 902 96125 270 516 856 97121 420 98332 493 505 62 65 82 700 802 949 99028 374 705 13 804 970 77

100260 348 529 661 733 842 101174 339 75 459 840 995 102242 326 556 611 103078 445 749 822 104000 203 451 899 105193 253 595 695 933 106481 88 558 974 107161 259 564 652 93 756 108234 52 435 646 109033 104 93

110313 83 638 990 99 111102 899 112092 343 46 113037 248 416 653 776 852 75 114009 275 326 444 556 716 47 881 941 50 89 115069 135 291 583 661 116214 40 446 543 614 41 749 895 970 117158 350 677 118316 24 525 728 29 848 909 55 119036 95 106 604 96

120172 121047 203 38 557 808 122014 106 888 123270 98 773 124115 94 594 935 52 125177 89 205 370 459 807 126571 827 127096 501 128012 45 399 582 622 961 129100 19 23 317 98 560

130037 55 91 129 294 335 531 37 756 67 965 131086 277 593 698 800 21 939 132084 180 370 446 539 56 133360 577 949 134111 230 526 41 627 36 715 31 867 135287 410 903 136001 28 176 205 59 708 137248 475 138150 332 912 139147 305 74 485

140111 45 141100 280 357 72 421 67 142516 606 45 61 69 776 938 143018 23 112 211 499 592 711 37 79 144096 214 48 344 471 779 886 145036 376 544 146067 500 987 95 147097 106 20 21 217 422 26 626 979 148237 68 97 488 550 149465 615 97

150096 151060 467 521 622 85 898 963 152148 63 92 378 97 482 620 984 96 153012 283 353 75 597 648 154046 123 56 395 98 155040 422 581 603 56 75 156029 85 457 639 904 157200 304 670 898 950 158286 95 560 831 159016 266 88 699 764

160709 972 161022 246 303 429 45 881 162096 101 72 573 772 163023 90 205 520 42 164005 69 93 119 208 19 416 18 80 766 810 165055 203 32 493 673 94 755 808 75 166278 478 564 622 81 855 86 167664 858 912 85 168161 531 82 97 770 71 169618 84

170492 171273 416 559 92 709 874 96 39 172019 160 277 712 83 857 173138 74 96 927 53 81 174096 140 925 175155 523 857 176016 25 265 78 470 663 719 312 177185 341 652 178827 99 179247 337 901 61 92

III ciągnienie
Po zł. 200:

5 130 96 381 525 746 50 804 64 1150 334 587 88 89 810 989 2010 18 146 477 573 639 722 833 3012 43 66 490 716 70 90 822 4171 93 617 946 5093 156 200 426 31 6196 296 510 69 691 847 974 7111 262 626 8312 55 828 62 9206 375 92 552 63 65

10005 117 74 232 425 578 807 981 11074 386 510 823 38 90 962 12245 593 661 773 13857 910 14439 663 760 810 66 71 15012 40 370 673 828 16121 516 86 668 938 99 17279 493 18221 825 19487 554 97 937

20065 359 673 943 21292 327 588 949 22279 602 34 91 23126 303 596 628 896 24194 483 523 87 617 804 90 980 25368 583 613 29 734 889 26038 293 307 71 427 902 58 27098 116 348 410 690 28078 244 315 555 66 73 29067 210 376 455 97 980 90

30071 72 529 703 31048 32331 99 440 507 605 830 44 33313 83 434 95 524 658 34321 413 651 63 842 953 71 35039 419 754 956 36296 593 742 896 909 37005 35 102 74 438 564 809 38245 66 72 982 39035 168 306

40174 270 823 55 90 97 972 41283 383 505 81 713 42421 38 86 542 645 48 83153 435 524 613 791 840 44334 948 60 91 45083 296 411 41 650 79 46278 358 560 903 47349 64 552 63 630 48035 92 490 559 773 88 49127 72

50477 51642 765 52024 26 94 208 43 534 642 53 90 741 804 53074 689 731 38 832 54012 100 855 55476 726 56007 54 232 35 76 597 653 786 910 57009 61 136 43 283 914 58200 71 565 78 96 888 903 84 59029 470 506 758

60079 122 212 61108 79 383 726 884 62026 279 359 454 526 822 956 63049 74 653 85 64121 476 560 664 74 963 65014 389 66062 110 96 97 346 724 67417 52 658 68031 530 615 66 720 66 895 995 69212 526 56 903 60

70005 12 38 130 227 83 450 570 760 804 71335 697 729 72134 231 99 578 93 73203 32 80 496 938 74121 35 253 607 747 916 75196 234 537 76112 219 46 338 400 3 61 757 75 99 77062 141 84 359 467 624 837 59 941 78040 49 69 436 561 75 733 931 79033 358 433 52 601 28 930.

80100 616 836 60 81158 340 440 723 838 82135 466 663 65 77 712 927 83056 85 254 74 685 745 84000 661 85017 67 100 245 398 489 519 777 86416 517 905 87004 166 88240 494 565 773 81 89138 305 541 748 903

90132 63 384 90 91347 49 71 401 588 92243 321 73 466 552 694 716 919 93045 551 779 864 934 94115 45 320 766 95190 241 358 575 645 96382 573 813 999 97331 455 747 846 71 75 908 98069 110 73 74 77 414 617 910 47 99438 519 21 622 706.

1000287 762 888 903 101011 118 376 972 102295 303 782 889 957 103247 321 29 80 448 532 712 905 52 104196 251 495 599 769 75 105342 442 76 665 883 106113 56 63 420 518 650 90 888 948 98 107289 306 458 95 799 108167 206 558 717 97 109535 928.

110185 317 87 531 639 84 95 111154 333 661 780 974 112170 207 18 429 561 690 791 880 113142 482 731 840 114109 395 615 36 885 95 115386 404 667 714 916 92 116056 499 573 729 885 117009 25 46 286 626 75 753 802 992 118095 290 486 695 847 119030 118 282 402 598 846.

120140 65 360 410 73 566 121004 35 45 155 94 358 426 122307 44 505 697 854 953 123353 700 6 61 815 124099 583 821 931 69 125121 75 417 35 126100 263 79 97 458 616 19 43 803 975 127459 588 630 877 128013 180 89 592 625 946 129165 333 449 82 706 953 98.

130013 815 71 89 131040 106 87 432 77 743 61 79 870 923 132042 110 256 328 31 639 61 133164 89 238 73 520 745 834 134023 43 57 222 337 84 449 135212 95 365 728 136387 729 137022 333 36 492 546 55 83 845 38 276 363 671 736 995 139006 18 31 37 264 330 557 961.

140092 141355 142109 992 143150 709 23 812 52 77 994 144194 328 562 694 945 145033 386 447 944 146328 429 743 823 34 909 40 147168 230 467 78 889 940 88 148068 224 149382 654 92 880.

150020 136 85 405 633 744 151229 324 54 516 45 91 786 864 152220 306 510 600 64 153454 606 55 154076 102 284 351 841 55 982 85 93 155360 83 586 156439 53 899 961 157264 306 547 778 811 77 158391 749 970 159033 220 42 403 547 913.

160350 95 625 33 848 925 161169 311 88 592 625 996 162243 317 30 68 808 909 163213 334 405 529 625 63 81 821 87 915 164090 382 463 165328 598 652 835 946 166158 257 371 814 167077 120 289 383 625 72 888 168050 152 246 339 96 602 976 169295 360 669 722.

170138 50 715 923 87 171030 170 207 61 360 439 72 540 920 172457 673 993 173191 225 330 64 423 582 610 31 913 174245 406 534 756 175142 360 428 588 792 93 939 176279 502 99 620 730 36 96 177344 459 560 645 90 794 178088 245 93 357 640 880 91 918 179204 80 565 630 41 778.

IV ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na nr. 149716.

Zł. 10.000 na n-ry: 9980 44524 79529.

Zł. 5.000 na n-ry: 27270 67280 108935 124192 126796 140459 166901 173521.

Zł. 2.000 na n-ry: 5083 17694 18732 29054 37685 78577 81662 97485 103750 117522 121869 122898 133548 137671 146587 153679.

Zł. 1.000 na n-ry: 252 4067 6842 15548 23258 24978 27806 29341 29769 33273 34290 45119 45808 53455 54485 54513 57773 59995 62316 63735 64109 68239 72219 86676 87589 90783 93010 97052 98410 107714 109028 112577 115514 117991 125420 128094 136019 140435 148267 151993 156358 156973 158331 165942 172815.

Po Złotych 200

401 677 888 1296 416 60 562 72 926 2112 22 234 629 32 52 68 909 3036 361 838 4693 768 5173 329 6387 731 91 920 28 7026 963 8185 214 26 643 707 942 9536 898.

10271 495 791 11707 28 937 12184 286 649 13223 822 14113 84 460 746 982 15777 984 16032 177 442 512 37 619 816 45 968 17514 780 18014 370 811 19798.

20337 590 615 729 880 927 21001 86 244 46 359 733 72 887 22000 49 157 70 547 662 978 23079 243 77 453 978 24032 161 306 471 539 25088 97 207 63 307 425 501 624 58 972 26135 529 741 972 27069 557 626 784 936 28161 207 396 424 519 638 954 29049 357 400 598 682 912.

30066 171 260 383 609 52 715 828 70 31074 115 74 285 388 418 669 786 858 32045 543 48 805 906 33118 231 35 333 852 34089 418 32 34 602 57 35107 54 246 65 66 408 545 784 875 948 54 36066 76 152 66 365 741 822 934 84 37003 445 605 914 90. 38253 386 430 39116 523 620

40014264 687 41616 42199 575 701 819 43058 461 750 853 99 44209 38 99 794 45002 774 46143 82 470 719 47315 21 581 651 772 99 839 989 48167 208 430 84 506 618 761 95 965 49311 63 88 588 626 79 714 894 925

50430 81 51062 209 29 535 52010 49 87 202 589 756 60 881 93 53130 228 303 588 744 879 54079 964 55228 445 70 609 34 895 932 56097 225 27 90 312 30 470 629 797 57004 77 115 38243 448 58022 765 971 59047 122 78 310 69 522

60005 561 746 60 862 977 61384 401 19 531 948 49 62085 228 481 507 63258 452 98 667 775 64222 563 682 878 948 65040 138 536 66265 91 369 611 67042 60 186 91 500 68171 326 83 417 849 979 69026 110 41 260 513

70231 325 618 747 976 71327 513 35 53 654 943 72182 227 304 743 71 825 42 61 77 911 73013 359 88486 586 90 679 970 74483 712 49 75025 309 55 681 728 897

76078 169 217 587 624 988 77022 186 526 778 78261 492 801 79299 437 39 60 779.

80337 614 892 81644 748 802 983 82361 441 693 732 812 84 903 93126 92 501 55 666 785 95 965 85 84178 345 467 609 10 734 62 85019 307 547 86102 554 809 87 87345 71 114 713 872 88295 97 404 58 690 734 51 951 72 89097 173 276 303 696 762 813 989.

90008 72 193 332 486 506 63 602 917 91322 503 806 996 92277 89 533 653 66 58 795 93820 48 94389 95095 408 71 642 731 898 96633 60 97238 797 897 925 33 98145 372 450 73 99009 359 724 26 57.

100021 142 278 508 92 670 101067 562 73 102045 83 102 301 924 103054 149 285 371 444 677 97 802 906 93 104113 40 402 35 645 105048 175 237 495 735 57 940 901 69 106173 417 521 73 799 107492 696 108073 109025 85 363 440 970.

110053 111088 300 407 82 112027 138 228 421 641 775 951 112056 365.

114297 302 21 718 115176 354 423 30 512 730 839 973 116038 87 203 404 76 626 117288 559 87 792 118036 360 678 764 69 119038 223 670 81 797 842 949.

120181 385 430 545 619 46 963 121027 239 401 547 645 122259 578 763 88 940 123099 111 241 350 58 417 777 124023 129 659 700 125091 160 293 585 698 989 126195 310 406 89 856 127238 42 94 716 128068 449 91 505 631 42 762 91 811 991 129281 301 617 77 796 843 72.

130346 461 760 99 809 16 131009 19 28 30 157 252 70 82 765 975 132026 59 76 453 82 520 58 952 72 133023 221 573 682 943 134029 91 135152 536 55 677 753 87 925 45 136191 589 642 868 137054 370 532 80 762 80 878 927 138703 851 918 47 139160 210 434 790.

140106 439 624 867 141170 278 448 514 614 41 61 142039 203 309 407 76 684 762 931 143663 980 144045 138347 145457 146033 99 205 60 428 520 658 95 776 147333 80 501 673 75 787 861 82 148214 807 35 149142 240 405 539 51 55 729 846.

150004 117 52 349 444 557 692 959 151619.

152181 226 341 466 505 898 974 153175 200 413 39 792 937 154021 234 533 614 85 155060 111 220 452 651 54 815 71 156400 17 802 157004 453 735 814 901 158028 429 46 69 739 88 887 159234 431 675 907 23 32 160027 334 459 519 67 627 73 711 161186 368 530 793 984 162003 198 291 572 618 720 931 163084 102 229 398 709 913 85 164082 108 240 588 626 736 165453 624 794 925 166629 87 847 167009 10 130 215 334 519 825 80 168013 166 67 441 73 527 777 960 169055 493 588 875

170310 50 497 876 171238 94 789 862 172031 713 902 173601 992 174464 175192 227 309 78 521 176021 56 206 550 98 889 177347 412 736 97 932 62 96 178494 521 928 179028 666 77 737 962 80 99.

Wskazania naukowe Edisona

Testament wielkiego wynalazcy

Wielki wynalazca Edison, oprócz testamentu dotyczącego majątku zostawił także drugi, odnoszący się do jego wskazań naukowych dla ludzkości.

Moralny testament Edisona zawiera wskazówki, dotyczące postępu technicznego ludzkości. Edison wyraził tam przekonanie, że w przeciągu bieżącego wieku technika nasza wynajdzie takie źródła energji, że świat cywilizowany przybierze zupełnie inne oblicze. Między innemi — zdaniem wielkiego wynalazcy — technika ludzka powinna pójść w kierunku poszukiwania następujących źródeł energji:

Wykorzystanie ciepła wnętrza ziemi, wykorzystanie różnicy temperatur między powierzchnią oceanów, a ich głębią, oraz dokonanie rozbicia atomów.

Jak wiadomo wszystkie te trzy problemy znajdują się obecnie w stadjum rozwiązania. Czy jednak prędko dojdziemy do konkretnych rezultatów, — niewiadomo.

Edison wyraża nadzieję, że te zdobycze techniki potrafią nietylko zmienić życie świata, ale również rozwiązać kwestję społeczną. Istnieje jeden warunek.

„Aby tych wynalazków nie wykorzystywano dla celów wojennych".

Handel narkotykami w Rumunji

Z Kiszyniowa donoszą, że policja rumuńska wykryła bandę handlarzy narkotyków, dostarczanych przez marynarzy statków, przybijających do portu w Braile. Bandę, którą zlikwidowano, obejmowała działalnością całą Rumunję.

Pełna tabela czwartego dnia ciągnienia Loterji

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Po zł. 10.000 na n-ry: 2548 93424

Po 5.000 zł. na n-ry: 21801 24499 85269 139665 165394

Po 2000 zł. na n-ry: 3871 11464 20058 28091 33874 36331 39980 45100 52886 63148 69774 71903 78940 95287 101340 102528 104925 106284 106927 116958 128429 134790 137220 156047 157666 160903 162064 172932 179847

Po 1000 zł. na n-ry: 461 6182 9955 13763 22199 27594 34221 41631 42230 50637 61932 64187 67306 70867 74460 77583 79213 75931 78589 86771 100381 114590 119044 122094 122116 129062 138337 147515 147615 149220 149520 154858 161114 172180

I

Po złotych 200:

211 434 64 565 721 972 1004 1429 92 2400 60 547 614 57 90 713 810 3241 366 541 610 94 4021 596 604 802 5258 352 514 834 61 919 60 6557 639 875 94 982 7108 319 678 733 8118 43 477 88 535 755 874 9402 752

10024 288 362 451 799 853 998 11311 423 85 699 12186 267 420 87 748 13182 374 677 872 966 14320 533 902 15018 123 428 41 582 730 865 16286 368 443 97 644 57 825 17236 654 743 889 900 18029 325 86 532 688 782 85 898 19109 321 477 517 85

20100 13 274 394 420 776 21243 51 471 855 975 22038 428 539 630 756 23116 343 627 95 772 843 24066 116 29 683 967 25047 146 435 664 975 26023 48 224 323 764 27053 253 75 87 96 762 824 26987 28391 401 74 712 61 941 29106 42 634 51 969

30016 130 42 215 315 573 668 31315 821 32060 82 109 93 551 748 820 33116 85 394 608 67 99 894 940 34264 430 35106 281 732 36062 210 538 79 602 702 22 57 804 89 37206 461 647 812 47 946 38046 86 105 356 586 627 804 6 26 36324 577 674 83 948

40035 353 441 96 653 41023 622 798 872 42041 231 354 824 87 43003 189 412 53 891 81 44057 81 216 27 52 81 371 689 45140 377 494 549 73 744 879 46056 93 160 282 372 443 557 99 47012 132 613 859 92 99 48319 65 564 683 49176 265 495 664 771

50304 912 17 62 51447 654 797 871 969 52036 74 317 629 53023 62 182 201 432 95 559 645 704 54005 19 37 596 827 55230 78 541 613 59 701 93 889 966 56469 573 647 758 57055 214 339 507 785 58010 61 466 72 742 805 59038 73 85 529 606 18 730

60092 235 309 35 96 469 573 93 620 870 936 61086 116 248 56 318 53 462 557 823 62068 74 261 94 576 63079 170 85 369 620 714 817 64060 226 420 984 66118 57 215 311 654 769 882 67713 831 68023 55 74 350 431 669 845 60 987 69169 457 778 801 955

70110 580 632 856 988 71056 166 290 366 623 906 34 72019 123 331 404 644 73018 131 322 431 647 702 76 912 74346 506 763 69 807 95 75240 359 455 88 610 814 948

76010 445 672 721 918 77178 79 496 596 752 906 78065 309 489 851 98 994 79014 133 329 38 73 405 80 892 969 77 80247 749 848 81153 280 82212 639 863 83432 70 572 764 84153 336 746 864 966 85290 334 493 516 86000 128 277 530 49 610 813 87287 376 658 811 43 88069 178 91 453 777 89783 89 991

90352 906 41 47 91071 606 92294 651 744 591 98 93643 734 94282 368 753 898 95017 487 552 58 603 728 824 34 96300 678 830 97059 251 317 566 947 98291 445 904 99383 499 589 787 829

100019 120 313 455 60 748 88 926 101208 92 102679 737 103077 82 156 244 493 708 902 104374 604 734 105158 69 30 36 55 106141 69 257 311 466 630 812 107152 312 13 604 84 757 891 984 108113 447 686 109015 21 359 99 537 653 817 97

110030 578 658 111115 53 525 654 707 32 874 112292 97 527 914 71 943 113019 128 76 653 746 114215 33 53 797 115001 257 116245 313 434 66 609 810 14 117050 191 643 85 779 806 962 118047 302 509 978 94 119053 130 59 95 771 926 41 89

120215 497 657 821 56 63 87 929 121090 469 508 636 950 122036 213 623 75 123199 438 550 51 622 718 847 85 124396 900 125054 518 613 833 126053 118 94 291 418 65 523 37 737 863 127083 89 128074 339 438 618 709 28 921 129154 319 36 474 789

130000 69 279 677 995 131094 194 392 673 132201 318 26 84 601 730 133138 58 484 936 134119 258 529 604 754 88 961 75 135046 127 214 34 461 74 625 35 63 835 902 136267 813 137018 96 110 293 399 700 824 138047 329 651 819 939 53 139165 267 71 75 348 413 53 729 942

141805 95 142023 127 233 419 785 143083 88 147 37 99 391 424 35 631 817 28 931 144107 525 145014 99 167 70 786 95 146037 301 82 676 955 96 147221 90 493 610 148260 61 739 804 99 149040 384 526

150060 116 76 898 151647 86 777 152047 108 11 94 296 660 804 982 153125 370 938 154175 78 217 41 90 397 155460 563 765 156108 409 760 91 157099 361 412 555 795 158568 641 766 159469 649 861 946 64 83

160170 438 692 794 161274 994 162227 366 410 94 556 616 163009 101 51 547 636 86 724 35 852 912 164006 293 707 67 74 853 57 166321 38 840 88 96 167006 72 113 391 678 82 893 904 93 168138 55 319 487 616 879 937 68 169088 305 65 486 571 612 52 82

170012 299 945 171073 171 493 663 172046 122 345 854 173115 227 425 602 871 92 174023 216 360 61 644 818 955 99 175071 389 438 543 840 176715 824 970 177081 590 178062 68 109 10 44 200 354 62 78 637 820 179723 46

II

Po złotych 200:

122 557 716 1165 425 547 740 47 800 2262 349 572 861 3135 538 56 882 952 95 4242 332 554 814 5165 560 727 6037 149 54 87 214 7023 29 620 757 82 855 71 980 89 8123 81 86 245 401 927 76 9507 96 899 960 72 79

10036 39 634 935 11022 177 283 313 533 628 732 66 845 94 907 80 12675 87 762 808 85 13031 196 954 97 14019 256 630 15037 233 448 517 661 926 16304 419 60 503 923 17206 9 313 429 68 91 532 684 774 87 18083 122 89 274 826 986 19060 136 210 349 696

20696 21094 109 366 69 436 78 549 70 71 828 42 22274 358 522 642 23205 421 580 689 93 703 24008 434 25039 175 379 26046 245 84 366 914 46 27049 181 272 302 499 785 94 802 60 28389 94 445 678 998 29043 69 297 394 544 86

30101 44 513 913 31001 139 304 596 768 846 910 32066 248 77 393 478 93 876 33896 34012 662 919 92 35120 255 329 531 92 706 831 64 36051 159 214 68 379 642 95 751 78 806 40 956 37023 171 247 709 912 57 38016 46 86 105 45 356 586 616 27 44 81 84 804 6 26 85 927 39162 324 576 77 84 674 83 948

40035 131 353 441 96 653 954 41023 218 456 529 45 622 82 798 835 72 913 67 42041 231 354 513 824 87 936 56 43003 27 189 267 412 53 513 16 41 711 801 81 980 44057 81 216 27 52 81 371 689 45089 140 377 439 94 549 73 611 33 705 44 879 46056 93 160 282 88 372 443 557 696 752 911 93 47012 94 132 540 50 615 734 859 73 92 99 985 48243 319 65 87 478 574 683 49066 92 173 93 265 380 427 95 504 664 771 804 81 976

50300 4 98 400 603 703 42 912 17 38 62 51049 447 520 34 654 759 62 97 841 71 967 69 52036 74 186 245 317 629 953 53023 62 158 82 201 432 34 95 516 59 82 645 69 704 32 51 926 54005 19 37 296 352 453 507 96 741 43 821 27 67 88 55109 230 78 83 370 480 95 541 613 16 59 701 35 93 889 966 82 56417 69 534 73 647 758 857 57000 55 84 102 62 214 339 63 507 785 944 58010 61 76 128 466 72 690 742 805 919 59038 59 73 85 139 226 390 93 529 35 63 67 606 18 42 87 730 842

60082 92 235 309 35 96 469 573 93 620 750 870 936 61086 116 248 56 318 39 53 462 527 57 823 62062 68 74 261 94 320 60 81 494 529 76 688 793 895 63079 170 85 343 69 620 714 817 64060 206 77 300 95 440 557 821 65132 226 41 65 420 615 769 89 984 66008 47 118 57 215 72 89 311 443 68 82 545 648 54 769 872 96 997 67065 86 241 310 81 84 713 16 31 63 831 68023 55 74 217 350 69 431 61 543 606 29 41 69 70 795 845 60 907 87 69038 169 457 549 681 778 801 955

70110 14 23 338 507 67 80 86 632 784 856 957 88 71035 56 166 286 90 386 93 401 91 623 821 24 906 56 72 72019 31 123 55 331 68 404 532 40 59 76 612 21 44 739 908 73018 131 255 322 431 575 647 81 702 32 76 829 912 74346 56 68 85 506 76 763 69 807 95 910 75173 219 40 349 59 455 88 610 750 814 948

76010 93 170 210 445 672 721 918 30 77007 178 79 421 96 596 752 906 7 19 24 78065 79 309 489 501 28 651 851 98 904 94 79014 102 33 206 327 29 38 73 405 80 599 808 92 969 77

80094 153 81 97 202 47 402 69 749 848 51 56 81153 280 862 82085 212 639 863 908 83129 72 234 432 52 70 572 764 74 991 84131 53 94 298 336 746 84 864 96 966 85087 290 334 492 93 516 736 86000 128 277 530 49 610 813 87002 48 231 87 343 75 484 658 77 811 43 935 88069 178 91 379 453 593 777 841 950 89142 49 216 380 479 783 89 855 89 991

90279 352 712 77 906 41 47 91071 200 24 441 606 760 846 92088 100 294 330 72 567 651 744 891 97 98 959 71 93009 201 307 643 734 862 94186 282 368 93 575 654 753 95 841 52 98 95017 211 322 464 87 533 52 58 60 603 728 824 34 916 96003 81 141 96 292 300 405 39 678 773 877 80 97006 59 251 317 566 645 823 947 98167 291 384 445 502 904 45 99113 383 457 99 589 787 95 829

100019 86 120 313 455 60 99 606 748 88 95 926 101208 92 403 798 814 102136 210 387 478 669 79 727 42 921 103077 82 140 56 86 244 386 93 470 73 89 708 25 857 902 104276 330 74 94 604 734 46 878 996 105158 329 609 30 36 55 734 46 947 106141 69 257 311 466 630 812 107141 52 312 13 84 565 604 84 757 891 984 108011 18 447 677 86 859 109015 21 98 173 359 99 537 626 53 825 47 97

110030 144 393 494 578 658 886 900 111115 53 88 525 75 654 94 707 32 801 74 112292 97 527 714 71 89 943 113019 128 32 45 76 209 644 58 713 46 97 904 29 114215 33 53 518 64 751 67 97 851 57 62 937 115001 257 98 390 679 978 116007 93 170 245 313 434 66 69 551 78 609 96 810 14 957 90 117050 124 91 323 447 643 85 779 87 806 962 68 118047 117 25 302 509 706 90 824 978 94 119053 79 130 59 95 548 59 771 926 41 89

120013 51 215 497 657 715 821 56 63 87 929 121090 97 241 76 469 508 636 793 950 122036 50 213 407 623 28 75 92 854 951 123022 30 108 99 394 438 52 538 50 51 85 622 718 847 85 934 124087 278 367 89 96 409 554 605 11 20 900 125027 54 470 518 27 613 818 33 126053 118 94 291 309 418 62 65 523 25 37 628 737 845 63 127071 83 89 136 87 247 322 40 421 712 128021 30 74 84 207 37 312 39 438 618 59 709 28 58 921 37 59 129080 94 132 54 319 36 474 654 789

130000 69 279 516 677 995 131035 94 132 94 392 673 898 132037 160 66 201 319 21 64 84 601 712 30 71 928 133030 31 138 58 440 84 612 45 809 936 134119 240 58 335 412 529 604 754 88 961 75 135009 18 46 127 214 37 326 461 74 93 527 94 625 35 63 768 86 835 902 15 136267 456 615 714 813 30 137018 50 55 96 110 58 293 399 406 95 700 824 932 138047 329 569 651 793 819 939 53 139165 78 267 71 75 348 413 53 681 729 88 942

140409 590 891 141024 84 139 242 333 805 23 95 953 142023 103 27 213 23 53 419 40 517 698 760 85 933 67 143083 88 145 47 87 89 99 377 91 424 35 85 557 98 631 760 817 28 931 49 144107 378 525 925 145014 99 167 70 80 262 368 505 665 786 95 146037 88 301 5 82 460 508 65 676 96 892 955 147040 71 165 88 221 90 327 493 610 956 148257 60 61 459 500 739 804 23 99 149040 47 151 384 489 509 26 38 758

150060 118 72 76 279 551 66 898 151093 101 11 600 47 86 755 77 897 919 152047 57 108 11 94 296 373 660 708 60 804 937 82 153041 59 125 212 50 370 406 799 828 30 915 38 154175 78 217 41 90 397 413 633 864 88 155007 229 460 95 504 63 765 156000 2 108 310 409 666 760 91 824 157099 361 410 12 41 63 555 795 804 53 158235 53 301 43 441 568 641 755 66 159390 469 515 649 829 61 946 64 83

160025 170 438 571 692 769 94 161095 231 58 74 301 86 583 679 994 162227 308 66 410 94 556 81 91 616 163009 101 51 266 526 47 636 75 86 724 35 47 96 852 912 88 164006 183 293 332 678 707 67 74 853 57 165029 97 176 268 567 841 166034 91 170 275 321 38 46 580 98 840 51 88 96 994 167006 72 113 213 93 391 678 82 868 93 904 93 168108 38 39 55 71 91 319 409 87 616 733 39 879 937 68 169088 305 65 477 86 571 86 612 52 82

170012 164 98 274 99 397 783 863 904 45 171073 148 71 84 283 493 594 601 63 792 956 172046 122 83 214 345 439 640 835 54 173013 115 227 94 339 425 30 602 871 92 919 46 174023 49 216 25 360 61 622 44 72 773 818 96 955 99 175028 71 327 89 438 91 543 47 835 40 60 176214 551 715 824 970 177011 24 81 590 659 178062 68 85 109 10 44 200 333 54 62 78 478 500 637 713 15 820 48 910 179019 723 46 51 61 977 97

III - ciągnienie

Po złotych 200:

205 524 10432 2143 595 3701 4237 303 423 74 703 51 912 5510 93 6038 49 403 783 812 7232 75 458 579 654 970 8175 372 632 82 704 993 9013 326 25 610 53 872

10119 489 560 777 941 11083 447 513 54 89 624 999 12457 569 620 732 59 813 13622 46 760 14032 198 269 623 77 861 86 15645 68 993 94 17457 18183 90 246 545 814 927 19240 500 36

20493 709 21040 134 232 41 629 57 62 720 31 808 22103 42 258 69 72 346 419 27 928 23160 690 774 869 24190 355 452 675 709 820 99 25104 258 438 504 26097 102 439 93 663 718 967 89 27107 787 816 911 28236 415 564 29160 64 248 373 436 903

31071 447 751 32014 56 181 269 314 24 52 809 98 981 33068 402 567 97 733 34134 522 619 38 724 74 920 35141 223 527 38 777 36035 152 307 17 712 881 972 37339 463 500 614 831 953 87 38372 75 443 752 971 39015 779 998

40084 281 84 393 636 764 41230 376 548 702 886 923 85 88 42162 277 585 43044 286 314 409 54 615 44155 90 548 628 69 94 713 25 45044 50 155 458 789 46129 76 367 580 749 922 47149 52 371 495 576 677 815 57 925 48412 581 620 74 996 49223 80 315 22 639 852 86

50035 269 580 622 825 51330 631 763 52546 53070 126 95 499 510 95 54185 365 839 915 17 55000 143 75 296 567 56002 22 94 149 510 70 775 889 57142 71 73 598 651 864 58295 417 675 59134 348 80 454 801 47 959

60037 45 176 89 307 32 61 467 525 28 689 61165 252 55 322 891 916 62598 679 937 63370 64085 170 203 40 42 463 544 82 65340 73 876 66162 495 621 47 67137 52 200 440 51 68054 94 841 48 968 69314 43 470 830 943 78

70081 152 379 439 75 782 71172 619 53 851 969 72077 73198 252 91 309 407 611 744 881 997 74463 74 669 992 75079 352 558 80 785 999

76138 535 66 603 37 77305 38 441 505 34 67 629 885 921 78070 140 203 550 715 79119 56 67 242 568 800 43

80041 164 240 421 922 81015 288 343 553 749 840 82277 973 83209 393 428 537 605 735 835 84004 38 55 238 53 504 65 781 85131 77 94 518 96 694 984 86027 293 369 95 518 656 88 838 83 87249 628 804 66 99 88659 814 89115 32 350 501

90030 128 39 43 347 704 958 91087 223 480 585 610 752 901 51 92442 717 70 93043 204 559 710 57 887 94231 43 752 78 95005 121 351 508 630 910 96432 503 71 647 73 709 76 943 97306 422 746 55 916 98178 434 61 77 512 35 47 721 99019 42 141 411 77 619 839 70 923 50

100045 119 55 65 258 406 42 862 908 101048 143 205 93 336 85 511 645 742 102014 68 69 104 346 893 103256 442 69 648 840 53 71 979 104173 364 685 794 105034 95 161 98 228 634 106259 496 788 904 69 83 107004 457 540 70 83 85 771 108231 305 453 563 85 625 703 8 109147 229 332 814 89 900 3

110086 575 743 111045 55 230 378 499 578 634 717 112391 411 45 660 72 723 866 113005 116 68 86 230 513 692 855 922 51 114106 828 115326 462 742 859 116034 801 83 117155 428 615 118205 11 862 936 72 82 119160 251 899

120294 647 121272 317 59 652 53 886 960 122244 447 554 88 992 123299 416 526 812 83 124244 387 406 639 49 70 753 886 908 53 125016 158 96 804 126355 546 900 127218 607 128242 90 455 501 74 681 884 129021 111 238 538 606 79

130030 82 327 864 905 131422 39 570 913 132035 179 285 521 31 68 133029 124 365 489 825 920 134132 591 135004 444 857 938 136442 661 95 841 137197 207 98 518 761 856 76 138299 139070 81 596 607 822 57

140033 183 213 641 141289 324 458 85 500 38 90 749 847 61 142008 579 925 97 143184 448 67 506 662 881 144227 340 510 668 145360 439 146285 314 147184 696 785 874 148006 302 80 149253 324 89 497 745 821 45

150254 71 466 759 65 971 151245 327 773 876 152117 243 70 71 426 851 940 153031 57 132 33 272 79 357 479 850 948 154068 167 247 765 900 155038 94 165 400 705 156118 99 374 526 856 64 902 15 157056 446 500 676 924 158036 524 159104 342 48 493 668

160221 531 53 622 54 876 914 33 161292 452 617 62 162116 423 619 914 163105 257 660 968 164137 93 511 662 787 814 962 165230 166055 226 316 514 658 817 167125 36 37 48 344 66 720 855 914 20 168162 273 383 91 428 35 744 169187 396 739 84 864 908

170255 755 171123 534 65 804 10 60 952 96 172078 109 36 321 542 710 85 173002 131 626 841 988 174291 597 612 869 175257 321 490 884 176302 58 488 552 676 704 56 818 177009 462 537 46 767 90 853 178262 80 376 732 179050 54 83 328 458 833 86 96

IV - ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 100.000 na nr. 82112.

Zł. 50.000 na nr. 176554.

Zł. 20.000 na nr. 127655.

Zł. 10.000 na nr. 154462.

Zł. 5.000 na n-ry: 52493 64181 78584 101700 134039 136782.

Zł. 2.000 na n-ry: 25783 26017 33145 41433 45054 56911 63048 86461 98181 110431 128052 133740 134280 140326 161879 167947 171853 174257 174377

Zł. 1.000 na n-ry: 6176 12540 13732 15875 20386 28719 40093 43336 53175 56658 59836 65422 65628 77101 81992 85614 90886 96898 107041 108063 109267 112727 116668 118155 122320 124725 129542 131203 136661 140419 154779 167995.

Po złotych 200:

86 241 73 357 91 691 1115 346 482 602 729 994 2105 214 670 9993068 400 546 612 4416 41 43 506 41 941 45 85 5027 32 407 72 559 6439 742 46 7424 666 910 8031 57 721 31 65 86 9345 85 406 38

10269 349 800 69 11163 496 617 12108 37 276 369 476 535 50 665 71865 13008 328 483 14109 24 336 44 647 838 945 15106 71 243 47 440 716 16140 496 758 800 17061 309 866 903 18503 10 38 669 746 950 63 19399 808

20073 267 319 566 662 21122 285 417 611 97 22043 457 606 88 733 92 954 23381 462 560 830 973 24103 98 286 448 767 837 25051 359 66 440 957 26047 79 117 279 600 27000 106 33 34 56 335 55 97 534 38 615 36 750 804 28265 620 86 800 84 991 29694 852

30067 470 707 76 31109 57 289 341 787 867 963 32080 196 901 33505 86 718 90 850 61 85 34174 241 95 444 678 805 918 35314 92 439 56 626 33 36287 835 37 47 937 37306 24 616 754 38072 475 98 820 39081 350 87 599 670 801 24 984

40523 759 854 41058 320 504 651 930 42183 218 76 315 414 87 543 78 43517 835 44207 94 483 909 12 17 45057 203 8 340 631 832 95 996 46304 47047 113 229 449 66 94 574 703 48072 88 133 213 468 509 94 720 28 62 49374 425 60 505 68

50100 96 406 626 51024 84 602 52533 52 869 974 53148 243 59 91 343 631 37 54030 208 504 31 645 55197 803 96 56071 507 722 71 57508 793 58059 306 443 671 59352 488 510 675 815

60215 308 58 738 61226 304 463 740 57 811 933 62103 19 450 623 35 764 866 939 44 89 63179 553 621 831 63 64323 765 816 923 75 65164 208 346 433 64 73 524 78 93 630 76 864 66191 544 789 881 67027 130 442 68007 152 53 567 618 705 824 69117 40 301 76 712 810

70576 674 821 34 964 81 96 71012 124 93 298 995 72160 227 73 456 788 927 73338 722 952 74029 186 319 617 40 722 31 89 926 75092 407 90

76045 155 242 486 876 919 77098 159 357 558 671 734 914 78156 229 400 517 843 79097 91 166 286 483 695

80259 445 511 842 81009 96 289 310 12 402 506 930 82112 54 630 843 89 83238 75 522 696 923 84020 119 81 578 662 91 723 851 74 85115 549 51 738 87 807 86038 381 400 888 87030 223 531 754 61 88052 189 435 634 72 739 50 977 89150 94 849 900 24 29

90190 259 304 98 476 690 874 91021 195 228 443 801 92352 569 627 776 825 93174 263 305 435 615 893 94279 458 780 88 944 95173 336 96459 809 97157 70 602 860 99 961 98034 71 324 723 33 871 927 59 99027 280 736 51

100480 703 861 101196 234 579 102192 313 543 989 103352 419 104100 9 44 53 259 344 663 766 105045 98 100 594 806 39 65 957 106078 381 447 51 537 754 107069 99 172 397 456 578 918 108291 530 56 91 620 38 981 109067 145 475 862

110416747 111219 587 970 112053 63 67 760 113076 281 376 96

Dokończenie tabeli wygranych na str. 11

Echa Stawiskjady

Stawiski wydawał miljon na tydzień

Sędzia śledczy otrzymał w tych dniach szczegółowy raport ekspertów, który definitywnie ustala, że Stawiski w okresie lat pięciu od 1928 roku do 1933 wydał 259 miljonów fr., z których 161 miljonów uzyskał w Credit Municipal w Bajonnie, 65 miljonów w Credit Municipal w Orleanie. Znalezione zapiski co do wydatkowania 218 miljonów, reszta 41 miljonów została wydana przez oszusta bez odpowiednich dowodów i adnotacji.

Podanie Dubarry'ego, Gauliera i Romagnino, zamieszanych w aferę Stawiskiego, którzy domagali się tymczasowego wypuszczenia na wolność trybunał odrzucił.

Pierwszy lot pocztowy bez lądowania do Ameryki Południowej ...gescheftem filatelistycznym

Znani lotnicy francuscy Codos i Rossi zamierzają dokonać w połowie stycznia rb. lotu bez lądowania z Francji do Ameryki Południowej na aparacie francuskim „Joseph le Brix". Celem lotu będzie Rio de Janeiro, przyczem w razie sprzyjających warunków lot będzie przedłużony celem ustanowienia rekordu długodystansowego lotu bez lądowania.

Dla celów filatelistycznych samolot zabierze numerowane pocztówki specjalnie wydane w tym celu, które powinny być uprzednio zamówione i wykupione. Pocztówki te zwrócone będą następnie nadawcom. Cena jednej pocztówki wynosi zł 7. Zamówienia z Polski zgłaszać można w biurze miejskiem P. L. L. „Lot" w Warszawie w terminie do 8 bm. do godz. 19 (Al. Jerozolimskie nr. 35). Zpowrotem do Polski pocztówki przywiezione będą samolotami komunikacyjnemi towarzystwa „Air France".

Dzień w Bydgoszczy

Środa 9 stycznia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa: Juljana m. — Czwartek: Agatona

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 13 bm. włącznie pełnią: Apteka przy Bielawach, ulica Gdańska 91, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 204 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W środę „Człowiek, który nie pije“, niezwykle wesoła krotochwila W. Rapackiego, na której publiczność bawi się doskonale, oklaskując cały wyborny zespół.

Czwartkowy wieczór wypełni rewja p. t. **„Challenge humoru“**, w wykonaniu połączonych zespołów artystycznych baletu i rewellersów. W programie skecze, monologi, piosenki, duety i szmoncesy.

REPERTUAR KIN.

ADRJA: „Julika“.
APOLLO: „Prawda o miłości“.
BAŁTYK: „Dolina trwogi“.
KRISTAL: „Melodje cygańskie“.
REWJA: „Poskromiciel“.

Informator
dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57 13,55, 15,30, **18,01**, 19,58, **21,26**, tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), **7,35**, 12,13, 13,13, (do Laskowic), **17,17**, **20,03**, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, **10,49**, **14,45**, **19,46**.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: **2,21**, **3,50**, **6,20**, **11,45**, 13,40, 18,10, 20,40, **22,25**.

Wągrowiec—Poznań: **5,00**, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Krucjata Eucharystyczna Dzieci przy kościele farnym z wielkiem powodzeniem wystawiła w Strzelnicy trzykrotnie ku uczczeniu Roku Jubileuszowego przedstawienie religijne p. t. „Triumf Krzyża“. W przedstawieniu wzięło udział około 150 dzieci. Wszystkim cichym współpracownikom i pomocnikom, oraz zacnym ofiarodawcom, a zwłaszcza pp. Mateckim, Borysowi, Wajsowi, Czechowskiemu, Firmom: Drukarni Kupieckiej, Fr. Jakubowski, Tyssler i Ruciński — składa Krucjata serdeczne podziękowanie, przyrzekając modlić się gorąco do Dzieciątka Eucharystycznego za wszystkich dobrodziejów i dobrodziejki.

— **Chcesz się bawić?** Idź na bal Miejskiego Komitetu P. Z. S., który odbędzie się w dn. 12 bm. o godz. 21 w sali Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej.

— **T. G. „Sokół“ V.** Roczne walne zebranie dn. 10 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Dierzyńskiego, ul. Wrocławska 1. Na zebranie to zaprasza się bratnie gniazda, jak również starszych członków gniazda.

— **Zw. Weteranów Powstań Narodowych Koło Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dn. 15 bm. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej.

— **Zw. Pań Domu** urządza w dn. 10 bm. o godz. 17 w lokalu Stow. Techników towarzyską herbatkę, połączoną z kursem robótek ręcznych i bridżem.

— **Dyrekcja Państw. Gimnazjum Klas.** zawiadamia, iż z polecenia Kuratorjum O. S. Pozn. została uruchomiona przy sali gimnastycznej zakładu (ul. Krasińskiego) **ślizgawka szkolna dla niezamożnej młodzieży.** Jednorazowy wstęp na ślizgawkę **przed południem 5 gr, po południu — 10 gr, garderoba — 5 gr.** Sezonowa karta wstępu — **2 złote.**

— **Narciarze!** W najbliższy piątek odbędzie się z ramienia komisji sport. Bydg. Klubu Narciarskiego, ogólne zebranie informacyjne i propagandowe z referatami o technice sprzętu narciarskiego, jazdy i turystyki. — Zebranie odbędzie się w salce rest. Berendta, ul. Dworcowa o godz. 20. — Ustalony będzie również m. in. projekt raidu w Beskidy Zachodnie oraz wszelkie aktualne sprawy jak zaprawy zimowej, treningów itp.

— **Organizacja Młodzieży Pracującej (O. M. P.).** Ogólne zebranie członków „Ogniska“ w dniu 10 bm. o godz. 19 w świetlicy przy ul. Długiej 15, m. 2.

— **Kurs kandydacki L. M.** Najbliższe zebranie dnia 10 bm. o godz. 10 w lokalu Legjonu Młodych, ul. Marsz. Focha 39.

— **Zw. Zaw. Prac. Umysł. w Przemyśle i Handlu.** Tradycyjny obchód gwiazdkowy odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 19,30 w wielkiej sali Resursy Kupieckiej. Przypomina się o zabraniu paczki.

Z życia Tow. Obywateli
Bydgoszcz — Szwederowo

W sali „Domu Katolickiego“ odbyło się ub. niedzieli **doroczne zebranie Towarzystwa Obywateli Bydgoszcz — Szwederowo,** połączone z tradycyjnym obchodem gwiazdkowym. Ze względu na to, iż Towarzystwo zrzeszając w swem gronie ogół obywatelstwa tego największego z bydgoskich przedmieść **liczy blisko 500 członków** — zebranie cieszyło się rzadko spotykaną frekwencją. Oprócz członków na walne obrady przybyli: proboszcz parafji Szwederowa, **ks. Konopczyński,** patron Tow. Obywateli ks. wik. **Perski, ks. wik. Walkowski, oraz reprezentant naszego pisma.**

Wzruszająco piękny był ten prosty, skromny, bez bakalji, słodyczy, gwiazdora, a nawet choinki obchód gwiazdkowy, polegający na wspólnem podzieleniu się opłatkiem, złożeniu sobie szczerych życzeń i serdecznem uścisku dłoni. Widać było, iż obywatelstwo Szwederowa to jedna wielka, życzliwa sobie katolicka rodzina. Specjalną sympatją obdarzali zgromadzeni ks. prob. Konopczyńskiego, który nie pominął żadnego ze swoich parafjan, by nie podzielić się z nim opłatkiem.

Zebranie rozpoczęły sprawozdania z całorocznej działalności Zarządu, które w świetle cyfr i dat wykazały całokształt ożywionej działalności Towarzystwa. Obrady pod przewodnictwem **ks. patrona Perskiego** toczyły się sprawnie, o czem świadczyła ożywiona, acz rzeczowa dyskusja, w wyniku której udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum wraz z podziękowaniem **za** jego pełną poświęcenia pracę. Wybory nowych władz Towarzystwa przyniosły następujące wyniki: pp. **Kubiak** — prezes, **Nieżurawski** — v. prezes, **Mucha** — sekretarz, **Aleksander Nowak** — zast. sekr., **Szymański** — skarbnik. Wszyscy członkowie wybrani zostali do Zarządu ponownie. Pozatem do Zarządu weszli pp. **Stępowski, Spychała i Karpiński,** jako ławnicy. Chorążym wybrano p. **Marciniaka,** pozatem pp. **Kołodziejczaka i Madeja,** jako podchorążych. Komisję Rewizyjną tworzą: pp. **Gil, Józef Zieliński i Rochowiak.** Na przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego uproszono ks. patrona Perskiego.

Po przyjęciu w skład członków dwóch obywateli pp. **St. Stempniewskiego i Wituckiego** — w dłuższej dyskusji załatwiono szereg spraw wewnętrzno-organizacyjnych, ustalono budżet i zarys wydatków.

Przed zakończeniem obrad zabrał głos przedstawiciel „Dnia“ p. red. **Kościelski,** życząc nowemu Zarządowi i Towarzystwu pomyślnych wyników w pracy nad rozwojem przedmieścia. Serdecznie przemówił również założyciel Tow. ks. prob. **Konopczyński,** pozatem imieniem Papieskiego Tow. Rozkrzewienia Wiary ks. wik. **Walkowski,** im. Tow. Robotników Kat. **p. Zieliński,** im. „Białych Orląt“ p. **Dombek,** im. chóru kościelnego **ks. Perski,** i w im. Męskiej Konferencji św. Wincentego a Paulo p. **Teodor Meliński.**

Zgodnie z życzeniem zgromadzonych podajemy adresy urzędujących członków Zarządu: prezes p. Kubiak, ul. Gołębia 27, sekretarz p. Mucha, Grudziądzka 24a, skarbnik p. Szymański, ul. Piękna 14.

Łańcuch Ofiarodawców rośnie
Ostatnie dni zbiórki

W dalszym ciągu na liście szlachetnych Ofiarodawców na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy zanotowaliśmy:

Na koncie nr. 109 zanotowaliśmy **dar zł. 6 Wydziału II Oddziału II-go I. K. R.,** który prosi o ukucie dalszego ogniwa **p. kierownika Juljana Lipińskiego oraz cały personel Oddziału V-go.**

Na koncie nr. 110 zapisaliśmy **dar zł. 2 p. Gertrudy Grajewskiej** z I. K. R., która wzywa **p. Wł. Topolewskiego i p. Juljana Tyrpaka z I. K. R.**

Konto nr. 111 przypadło **p. Karolowi Frankowi, który wpłacił zł. 5** i prosi o ukucie dalszego ogniwa p. **Bronisława Fonsa.**

Gwiazdka odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę. Apelujemy o dalszą ofiarność.

Komitet lokalny Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przystąpił do pracy

W obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa odbyło się ub. poniedziałek **z inicjatywy p. prezydenta miasta** organizacyjne zebranie lokalnego **Komitetu Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.** Zebranie zagaił nacz. Wydz. Szkoln. Zarządu Miejskiego **p. radca Mencel,** podając do wiadomości treść okólnika **Komitetu Głównego Funduszu,** na czele którego jak wiadomo **stoi Pan Prezydent Rzplitej,** oraz Komitetu Wojewódzkiego. Zbiórka w bieżącym roku odbędzie się poraz trzeci i trwać będzie w **dniach od 15 stycznia do 14 lutego rb.** W ub. roku zbiórka ta w Bydgoszczy dała bardzo piękne wyniki, a ogólnie w kraju zebrano na cele szkolnictwa polskiego zagranicą zgórą około pół miljona złotych.

W skład komitetu honorowego w Bydgoszczy wchodzić będą **pp. starosta Stefanicki, prezydent miasta Barciszewski, ks. kanonik Schulz, oraz d-ca 15 dywizji Wlkp.** Komitet wykonawczy ukonstytuował się w składzie p. dyr. **Polakowskiego, jako przewodniczącego, oraz pp. insp. szk. Zdeka, mjr. Helińskiego, radcy Mencla, oraz dyr. Mielnika.**

Epilog krwawej bójki wioskowej
Krzesłem zabił swego kolegę

W jednej z karczem **w Mątwach pod Inowrocławiem** — znalazło się w dniu 29 września ub. r. przy kuflu piwa trzech miejscowych junaków, którzy z braku lepszego zajęcia, **poczęli konkurować o tężyznę fizyczną. Żartobliwe początkowo mocowanie się na „ręce“ przerodziło się wkrótce w poważną bójkę** rozognioną ambicją **27-letniego Edmunda Nocha,** który par force okazać się chciał najsilniejszym. W czasie bójki — **Nocha ugodzony krzesłem w głowę padł nieprzytomny na podłogę.** Odwieziony do domu rozchorował się na dobre i **na skutek komplikacyj, powstałych z przekrwienia mózgu w kilka dni później zmarł.**

Sprawca mimowolnego zabójstwa, 24-letni syn berlinkarza Edmund Pałkowski znalazł się w konsekwencji swego czynu na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, którą opuścił z wyrokiem 7-miesięcznego więzienia w zanadrzu. Biorąc pod uwagę okoliczności zabójstwa, Sąd zawiesił skazanemu wykonanie kary na przeciąg lat 3.

Brat morderców mleczarza Altmana fałszerzem pieniędzy

W dniu wczorajszym trybunał w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę **23-letniego Jana Jamrego, brata głośnych ongiś w Bydgoszczy morderców mleczarza Altmana w Wilczu** i 17-letniej **Ireny Tymówny,** członkini rodziny słynącej z przestępstw związanych z fałszerstwem pieniędzy, oraz 1?-letniej **Romualdy, vel Romany Walencikiewiczówny, oskarżonych o podrabianie i kolportowanie fałszywych pieniędzy.** Dobrana ta szajka **przy pomocy własnych odlewów podrabiała pieniądze masowo,** kolportując je w Bydgoszczy i okolicy. Podczas rewizji znaleziono jeszcze 26 fałszywych monet.

Fałszerstwo wydało się przez przypadek. Obydwie oskarżone mianowicie, przebywały za inne sprawki w domu poprawy, gdzie zwierzyły się ze swych zdolności fałszerskich koleżance niedoli. Traf chciał, że wszystkie trzy wychowanki zakładu zbiegły, a po dłuższych poszukiwaniach policji ujęto tylko towarzyszkę oskarżonych, która — **z zawiści — dokonała „wsypy“.**

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego **Sąd skazał Jamrego na 2 lata bezwzględnego więzienia, a Tymównę i Walencikiewiczównę — na dalszy pobyt w domu poprawczym do czasu uzyskania pełnoletności.**

Uzbrojeni w fuzję napadli na zagrodę rolnika

Onegdaj nieznani dotąd sprawcy dokonali na dom rolnika **Stanisława Miklasza** w Wiskitnie pod Bydgoszczą **zuchwałego napadu rabunkowego.** Sprawcy **uzbrojeni w fuzje wtargnęli do mieszkania Miklasza,** gdzie oddawszy na postrach dwa strzały z fuzji — **poczęli rabować rzeczy.** Szczęśliwym trafem napadniętemu udało się wołaniem **zaalarmować sąsiadów,** którzy podążyli mu z odsieczą. Bandyci słysząc nadchodzących mieszkańców porzucili spakowany już łup, uchodząc pod osłoną nocy.

Zorganizowany natychmiast z inicjatywy ludności pościg nie dał rezultatu. Śledztwo w toku.

Dwiema furami przyjechali po łup
Zamiast pieniędzy dostali areszt

Przedwczoraj z rana — policja powiatowa powiadomiona została o wypadku niezwykle zuchwałej kradzieży, jakiej dokonali w ciągu nocy nieznani złodzieje w **Dobrczu pod Bydgoszczą.** Jak stwierdzono przed stodołę rolnika **Konrada Wielińskiego** zajechały nocą dwie furmanki, na które złodzieje, najwidoczniej dobrze zorjentowani w sytuacji — **załadowali 48 worków zboża,** przeznaczonego i odważonego już na sprzedaż. Po wzięciu bagażu — złodzieje najspokojniej w świecie odjechali. Stratę zauważono dopiero rano, gdy prawowity właściciel zamierzał zboże ładować na swój wóz.

Miejscowy **posterunek policji zawiadomił** niezwłocznie o kradzieży Komendę Policji, która zkolei rozesłała fonogramy do wszystkich swych podległych jednostek, w rezultacie czego **złodziei ujęto w kilka godzin później — na targu w Koronowie,** gdzie zamierzali łup sprzedać. Sprawcami „kawału“ zakrawającego coś nie coś na czelność chicagowską, okazali się: rolnik **Feliks Andrzejewski** oraz jego „wykapany“ syn **Marjan** i ich pomagier **Adam Tabaczyński.** Wesołków osadzono narazie w areszcie policyjnym w Bydgoszczy, natomiast uszczęśliwiony Wieliński odstawił tego samego dnia jeszcze zboże **do miejsca** pierwotnego przeznaczenia.

Kurs obrony przeciwgazowej

Ostatnio rozpoczęto kurs obrony przeciwgazowej III. kategorji dla drużyn odkażających, na który uczęszczają uczniowie Państwowego Gimnazjum Klasycznego i Gimnazjum Humanistycznego.

Kurs został zorganizowany przez Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. Program kursu obejmuje 40 godzin nauki w tem również ćwiczenia z dziedziny usuwania gazów bojowych.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. powyższym kursem rozpoczął realizowanie programu pracy, jaki został ułożony na rok 1935.

Przykład uczniów Gimnazjum Klasycznego i Humanistycznego winien znaleźć swoje zrozumienie i w innych szkołach, oraz zakładach i szerokich rzeszach ludności cywilnej.

Z zebrania Zw. Strzeleckiego w Koronowie

Miesięczne zebranie Z. S. w Koronowie odbyło się w czwartek w świetlicy przy udziale 63 członków i kompletu Zarządu. Po odczytaniu protokółu przez ob. sekr. **Kłodzińskiego** omawiano urządzenie akademji z okazji nadchodzących imienin Pana Prezydenta, poczem ob. prezes mjr. **Kapela** udekorował członków Zarządu odznakami strzeleckiemi.

Ze względu na zmianę pobytu niektórych członków skreślono ich z listy członkowskiej, oraz dwóch za nieuczestniczenie w zebraniach.

Energja i praca Zarządu z prezesem ob. Kapelą na czele w kierunku propagowania sportu nie ustaje ani na chwilę. Ostatnio dzięki wysiłkom prezesa zamówiono specjalny stół „ping-pongowy“ ktory wkrótce będzie oddany do użytku członków.

Po wolnych głosach i odśpiewaniu Pierwszej Brygady hasłem „Cześć“ zebranie **zakończono.**

Z nędzy...

Przed kilku dniami przybył do naszego miasta **25-letni Paweł Sokołowski,** z zawodu kelner — w poszukiwaniu zatrudnienia. Nieszczęsny przez 3 dni kołatał u szeregu miejscowych właścicieli restauracyj o pracę, jednak bezkutecznie, gdyż wszystkie miejsca są obsadzone pracownikami miejscowymi. Sokołowski, który sypiał w holu dworcowym, pozbawiony całkowicie środków do życia, **targnął się w dniu wczorajszym na swe życie, wbijając sobie nóż w okolicę serca.**

Ciężko rannego z nadwyrężonem osierdziem przywieziono w stanie poważnym **do Lecznicy Miejskiej.**

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 8. 1. br.

Żyto 205 ton 15,50—15,25—15,50, pszenica standartowa 15,75—16,25; jęczmień: browarowy 21,25—21,75, jednolity 18,50—19; zbiorowy 17,50—18; owies 75 ton 15,75—15,50—15,75; mąka żytnia: gat. IA 0—55 proc. wł. w. 22,50—23,25, gat. IB 0—65 proc. wł. w. 21—22,50; gat. II 55—70 proc. wł. w. 16,50—17,25; razowa 0—95 proc. wł. w. 18—18,25; poślednia pon. 70 proc. wł. w. 14,25—15; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 28,25—30,25; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 26,50—27,50; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 21,50—23; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 21—22,50; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 20,50—21; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 16—16,50; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 14—15; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 12,25—12,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 17—18; otręby żytnie wymiał standart 10,50—11; otręby: pszenne miałkie 10,25—10,75; pszenne średnie 10,25—10,75; pszenne grube 10,75—11,25; otręby jęczmienne 11,50—12,50; rzepak zimowy bez worka 39—41; rzepik zimowy bez worka 37—38; mak niebieski 34—38; gorczyca 42—45; siemię lniane 41—44; wyka 24—25; groch polny 28—31; groch Wiktorja 37—42; groch Folgera 29—33; tymotka 50—60; łubin niebieski 8,25—9; koniczyna: żółta, odłuszczona 72—80; biała 75—95; czerwona 105—125; ziemniaki fabryczne za kg. proc. 0,13; płatki ziemniaczane 11—11,75; makuch lniany 17—17,50; makuch rzepakowy 13,50—14; makuch słonecznikowy 17—18; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,50—4; słoma żytnia prasowana 3,75—4,50; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 21—21,50.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 8. 1. br.

Ceny transakcyjne.

Żyto 15,50; owies 15,75.

Ceny orjentacyjne.

Jęczmień 20,75—21,50; jęczmień przemiał 19,75—20; jęczmień przemiał II 18,25—18,75; gorczyca 40—43; łubin żółty 10—10,50.

Reszta bez zmian.

Usposobienie spokojne.

Obroty: Żyta 1615 ton; pszenicy 442 ton.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I NASION B. HOZAKOWSKI TORUŃ.

z dnia 7. 1. 1935 r.

Za koniczynę czerwoną 80—110, za koniczynę białą 75—110, za koniczynę szwedzką 180—230, za koniczynę żółtą 60—70, za koniczynę żółtą w łuskach 30—35, za inkarnatkę 130—160, za przelot 50—70, za rajgras krajowy 70—90, za tymotkę 35—65, za seradelę 9—12, za wykę latową 22—23, za wiczkę zimową 60—75, za peluszkę 19—23, za groch Wiktorja 36—42, za groch polny 28—32, za groch zielony 30—35, za bobik 22—26, za gorczycę 40—44, za rzepak 36—38, za rzepik 35—38, za łubin niebieski 8—9, za łubin żółty 9—10 za siemie lniane 45—50, za konopie 40—50, za mak niebieski 34—38, za mak biały 45—47, za tatarkę 20—25, za proso 20—25.

POZNAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA

z dnia 8. 1. br.

Płacono za 100 kg żywej wagi. Cena loco Targ Poznań z koszt. handl.

I. BYDŁO:

Woły: Pełnomięsiste, wytuczone nie oprzęgane 54—58; mięsiste, tuczone młodsze do 3 lat 46—50; mięsiste, tuczone starsze 36—40; miernie odżywione 28—30.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 48—52; tuczone mięsiste 38—42; nietuczone, dobrze odżywione starsze 30—32; miernie odżywione 24—28.

Krowy: wytuczone, pełnomięsiste 54—58; tuczone, mięsiste 40—46; nietuczone, dobrze odżywione 26—30; miernie odżywione 20—22.

Jałowice: wytuczone, pełnomięsiste 54—58; tuczone, mięsiste 48—52; nietuczone, dobrze odżywione 38—42; miernie odżywione 28—30.

Młodzież: dobrze odżywione 28—30; miernie odżywione 26—28.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta wytuczone 56—62; tuczone cielęta 48—54; dobrze odżywione 42—46; miernie odżywione 36—40.

Owce: wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 50—52.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 58—60; pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 54—56; pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 50—52; mięsiste świnie ponad 80 kg 44—48; maciory i późne kastraty 44—52.

Przebieg targu spokojny.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 8 1. br.

Papiery wartościowe

4 proc. poż. inwest. seryjna 118; 5 proc. poż. konwersyjna 66—66,50—66; 5 proc. poż. kolejowa 61,50; 7 proc. poż. stabiliz. 69,25—70,25—70,00—71,50—71,00; 8 proc. l. z. ziemskie dol. 49; 4 i pół proc. l. z. ziemskie 53—53¼; 5 proc. l. z. m. Warszawy nowe 61,63—61; 4 proc. poż. premj. dol. 53,25—53,40; 5 proc. l. z. z Łodzi stare 61,50, nowe 5—4¾; 8 proc. l. z. Piotrkowa 50, nowe 50¼—50½; 10 proc. l. z Siedlec 5 proc. nowe 40¾.

Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów mocniejsze.

Dewizy

Belgja 124—124,31—123,69; Berlin 212,60—213,60—211,60; Gdańsk 172,88—173,31—172,45; Holandja 358,15—359,05—357,25; Londyn 25,93—26,06—25,80; Nowy Jork telegr. 5,28⅜—5,31²/₈—5,25⁸/₈; Oslo 130,15—130,80—129,50; Paryż 34,94—35,03—34,85; Praga 22,10—22,15—22,05; Szwajcarja 171,57—172,00—171,14; Helsingfors 45,32—45,44—45,20.

Tendencja jednolita.

Akcje

Bank Polski 96; Starachowice 13,15.

Tendencja mocniejsza.

Wanda Siemaszkowa

W przededniu premjery „Moralność pani Dulskiej" z gościnnym występem wielkiej artystki

(mę) Wanda Siemaszkowa. Jakże głębokim szacunkiem otaczają to nazwisko ci wszyscy, dla których kultura teatralna nie jest czczym frazesem, jakże wiele mówi ono do tych, którzy potrafią zrozumieć i wyczuć głębię interpretacyj scenicznych, wagę żywego słowa. Wanda Siemaszkowa była bowiem, jest i — daj Boże — długo jeszcze będzie prawdziwą mistrzynią kunsztu aktorskiego.

Zapowiedź jej występów w Teatrze Ziemi Pomorskiej przyjęta została przez publiczność tak jak na to zasługuje — z prawdziwą radością. Nietylko Toruń, ale i prowincjonalne miasta i miasteczka pomorskie będą mogły podziwiać Wandę Siemaszkową jako panią Dulską. Całe też Pomorza czeka z niecierpliwością na jej występy.

Dlaczego tę właśnie sztukę wybrano na gościnne występy wielkiej artystki w T. Z. P.? Odpowiada nam na to pytanie osobiście pani Siemaszkowa, którą zastajemy w teatrze w czasie jednej z końcowych prób „Moralności".

— Choć nie jestem aktorką charakterystyczną, a dramatyczną — zaczyna czcigodna rozmówczyni — cieszę się, że zagram rolę Dulskiej właśnie tu na Pomorzu, z którem związana jestem szeregiem serdecznych wspomnień z czasów mej Dyrekcji w teatrze bydgoskim i późniejszych występów gościnnych już, po powrocie z Ameryki. Cieszę się, bo zdaję sobie sprawę z tego, że właśnie polska sztuka i to tak genjalnie napisana potrafi przemówić do Pomorzan, a że przytem Zapolska w „Dulskiej" porusza tak zawsze aktualny temat fałszywej moralności — wymowa ta będzie tem głębsza.

Po chwili pani Siemaszkowa snuje przed nami swe wspomnienia ze Lwowa. Opowiada o szczęśliwym prognostyku, z jakim związane jest objęcie przez nią roli pani Dulskiej.

W latach 31—32 teatry lwowskie przechodziły ciężki kryzys. Zrzeszenie aktorskie prowadziło teatr „Rozmaitości". Zastanawiano się jak przezwyciężyć niechęć publiczności do teatru i postanowiono uprosić p. Siemaszkową by zagrała Dulską. Artystka bez wahania podjęła się trudnego zadania. Zagrała, jak zwykle, koncertowo i to interpretując postać zupełnie inaczej niż to było dotąd. W jej pani Dulskiej nie ma nic z groteski, nic z trywialności, jest za to szalona energja i komizm, (ale tylko przez plecenie andronów społecznych) i rzecz nowa, tragizm zawiedzionego uczucia matczynego. Eksperyment się udał. Publiczność zachwycona sztuką — znów zaczęła chodzić do teatru.

— Oby się tak stało i w Toruniu — kończy artystka — bo i tu teatr odżywa, po kilku latach smutnych przejść.

— Ale, ale, niech Pan jeszcze doda, że pracuje mi się tutaj ogromnie miło. Sama reżyseruję sztukę, więc pracuję ciężko, ale robię to z prawdziwą satysfakcją, wierzę bowiem, że praca moja i mych kolegów nie pójdzie na marne.

Pytamy jaka będzie następna rola p. Siemaszkowej w Teatrze Ziemi Pomorskiej, a usłyszawszy, że jeszcze tego nie ustalono, ale zapewne albo Mirla Efros albo pani Elwing z „Upiorów", żegnamy się z wielką artystką, dziękując jej za wywiad.

Wody Bałtyku cofnęły się o 50 metrów

Obfity połów bursztynu na naszem wybrzeżu morskiem

Rybacy kaszubscy zaobserwowali niezwykłe i niepamiętne od lat zjawisko **znacznego opadnięcia otwartego Bałtyku** na odcinku pomiędzy przylądkiem Rożewskim a wioską Ostrowem. Woda odeszła od brzegu na **przeszło 50 metrów** od normalnego stanu, odsłaniając znaczną przestrzeń dna. Rybacy wszczęli natychmiast poszukiwania bursztynu i znaleźli **wiele bryłek bursztynowych, ważących do 400 gramów.** Wśród głazów natrafiono na wielką ilość ryb przeważnie zmarzniętych. Przyczyną tak wielkiego i gwałtownego opadnięcia wód Bałtyku był wiejący od dłuższego już czasu wiatr południowo-wschodni, który przez odepchnięcie wód od brzegu spowodował obniżanie się poziomu normalnego. Obecnie poziom wód znacznie się podniósł

Defraudant nie powinien mieć... zadartego nosa

Prawdziwa historja, która wesoło zaczęła się w Toruniu, a zakończyła się smutno w Bydgoszczy

Zgóry wypada się zastrzec, że nie będzie to rozprawa naukowa, **czy studjum psychologiczne** na temat wpływów **nosa** na skłonność dokonywania sprzeniewierzeń, chociaż niewątpliwie t. zw. „dobry nos" odgrywa w wypadkach takich niepoślednią rolę. Będzie to tylko taka sobie zwyczajna i co dla niejednych gorsze — **historja z prawdziwego zdarzenia.**

Działo się to początkowo **w Toruniu** i tam niewątpliwie sprawa ta znajdzie swój ostateczny epilog — przed sądem. W grodzie Kopernika mieszkał niejaki **Edward Śledzianowski.** Miał lat 34 i posadę gońca w jednej z toruńskich firm zbożowych, a ponadto dość duże, dziś już stwierdzić można, że **za duże — zaufanie swego szefa.** Wielu innym na miejscu Śledzianowskiego wystarczyłoby to najzupełniej, jednak nasz „bohater" był tylko sobą. Okazało się to w ub. piątek, kiedy w biurze, w którem pracował Śledzianowski **wręczono mu czek na 6.000 zł.** z zadaniem podjęcia kwoty i przelania jej na inne konto.

Domyślny Czytelnik zgadnie niewątpliwie, co stało się dalej: Śledzianowski pieniądze podjął, lecz powziąwszy najwidoczniej już wcześniej decyzję — kroki swe skierował nie do banku, gdzie miał wpłacić gotówkę, lecz na dworzec. Tu Śledzianowski **wsiadł do pociągu zdążającego do Bydgoszczy.**

Co działo się w grodzie nadbrdziańskim też nie trudno sobie dośpiewać. Defraudant mając 6.000 zł. w garści, a pozatem jeszcze niezłą ochotę do życia i użycia — **dobrał sobie kompanję, naturalnie towarzystwo mieszane,** z którem począł odwiedzać lokale bydgoskie. Śledzianowski **pieniędzy nie żałował, a** nawet chcąc towarzystwo zachęcić do pójścia za jego przykładem — **podarł w oczach kompanji najpierw banknot dwudziestozłotowy, a później setkę...**

Tymczasem tok wydarzeń w Toruniu potoczył się swoim torem. Szef stwierdziwszy, że czek jego został zrealizowany, a goniec znikł z horyzontu, powiadomił policję. Rozesłano telefonogramy, z których jeden dostał się także do Wydziału Śledczego w Bydgoszczy. Rysopis jaki podała policja toruńska streszczał się mniejwięcej do takiego określenia persony defraudanta: wzrost średni, włosy blond, lat 34, twarz golona, pociągła, **nos zadarty,** granatowy garnitur, takiż płaszcz, cyklistówka... Do miasta wyruszyło kilku wywiadowców śledczych, nie omijając ani jednego lokalu po drodze. **Wszyscy posiadacze zadartych nosów, konsumujący więcej niż jedną kawę byli tego dnia podejrzani...**

Śledzianowskiego odnaleziono. Znaleziono przy nim — jako corpus delicti — także trochę gotówki, mimo, iż towarzystwo bydgoskie i prezenty kosztowały go niemało. **Zgubił go uderzająco zadarty nos...**

Dalszym jego losem zajął się urzędowy opiekun, wydelegowany przez władze policyjne w Toruniu.

„Słowo Pomorskie" na ławie oskarżonych

Wydział karny Sądu Okręgowego, pod przewodnictwem Sędziego Okręg. Łupkowskiego, rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę **b. odpowiedzialnego redaktora „Słowa Pomorskiego" Zbigniewa Łukomskiego oskarżonego o wydrukowanie w Nr. 190 tegoż dziennika z** dn. 22 sierpnia roku 1934 artykuł p. t. **„Subwencja francuska",** w którego treści dopuścił się znieważenia p. Ambasadora Francji w Polsce, twierdząc, że podczas rewizji dokonanej w Warszawie, u jednego z członków Obozu Narodowo-Radykalnego, znaleziono materjał świadczący o subwencjonowaniu tegoż O. N. R. przez Ambasadora Francji w Polsce.

Zbadany w charakterze oskarżonego Zbigniew Łukomski, do winy się nie przyznał, oświadczając, że cytowaną notatkę przedrukował z gazety „Dziennik Poznański". Nadto oświadcza oskarżony, że wiadomość tę podał prócz „Dziennika Poznańskiego" również i „Przegląd Codzienny" a dzienniki te nie zostały skonfiskowane.

Wobec tego oświadczenia i na wniosek obrońcy oskarżonego mecenasa Strzyżowskiego, Sąd postanowił odroczyć rozprawę, celem dania możności oskarżonemu dostarczenia owych dzienników celem ścisłego porównania tekstów artykułów.

Oskarżał prokurator Marski.

Zdradziecki wąż skusił nietylko Ewę ale i Feliksa

Znany na toruńskim bruku fabrykant lodów, zwłaszcza w miesiącach letnich obficie przez mieszkańców a szczególniej podobne mieszkanki naszego miasta spożywanych, Feliks Jankowski stanął wczoraj przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu, jako oskarżony o to, że bezpłatnie korzystał z gazu świetlnego za pomocą skomplikowanej kombinacji węża gumowego z całym systemem magicznych kurków, przez co naraził Gazownię Miejską na stratę w wysokości 1312 zł. 44 gr.

Jak z przeprowadzonego przewodu sądowego wynika, Jankowski od dłuższego czasu korzystał z gazu z pominięciem posiadanego przezeń gazomierza.

Na szczęście podczas kontroli ogólnych przewodów gazowych przez montera Kolasińskiego, manipulacja ta została wykryta i pomysłowy konsument zasiadł na ławie oskarżonych.

Do winy się jednak nie przyznał. Tłumacząc się, że to urządzenie przejął od poprzedniego lokatora, po którym zajął lokal.

Zeznania świadków w osobach: montera Kolasińskiego i nadmontera Doleckiego wykazały, że własna żona ostrzegała oskarżonego, iż gdy będzie z tego urządzenia korzystał, to się „wpakuje".

Sąd skazał Jankowskiego za kradzież **gazu na 6 mies. więzienia.**

Z całego kraju

Warszawa

SPRAWA KWINTY W APELACJI.

Głośna sprawa wielkiego bankructwa domu bankowego Kwinty, znajdzie się ponownie na wokandzie sądowej. Warszawski Sąd Apelacyjny wyznaczył proces Stanisława Kwinty, skazanego w związku z tą upadłością na 3 lata więzienia, na dzień 17 bm.

Jak wiadomo, Kwinta grasował również na Pomorzu — w Toruniu, miał na Mokrem fabrykę kselofanu, którą prowadzili jego synowie.

Kraków

PRZED WPROWADZENIEM LEKARZY DOMOWYCH W UBEZPIECZALNIACH MAŁOPOLSKICH.

Odbyła się w Krakowie w Ubezpieczalni Społecznej konferencja, w której wzięli udział: wiceminister Opieki Społecznej Jastrzębski, dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych Makowiecki, naczelny dyrektor Zw. U. S. Lgocki, naczelny lekarz dr. Bujalski, dyrektorzy i naczelni lekarze 12 ubezpieczalni społecznych z terenu południowo - zachodniej Polski. Obrady dotyczyły wprowadzenia systemu t. zw. lekarzy domowych w ubezpieczalniach społecznych w południowo - zachodniej Polsce.

Lublin

SPRZENIEWIERZYŁ PIENIĄDZE NA WYPŁATĘ ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH.

Ostatnio zbudowano w Lublinie w pobliżu stacji kolejowej wielki gmach magazynów fermentacyjnych Państwowego Monopolu Tytoniowego. Kierownictwo budowy spoczywało w rękach inż. Diamanta. Przy budowie zatrudnionych było 70 robotników. Gdy budowa została ukończona, a płace nie zostały uregulowane, robotnicy zwrócili się do inspektora pracy o interwencję. Przeciw Monopolowi została wytoczona sprawa. Okazało się, że Monopol wpłacił inż. Diamantowi należną sumę. Inż. Diamant wyjechał z Lublina w niawiadomym kierunku, nie wypłaciwszy zarobków robotnikom. Ostatnio bawił w Lublinie z ramienia Państwowego Monopolu Tytoniowego inż. Kowalski, który zaległe płace uregulował, a Monopol prawdopodobnie wystąpi przeciwko inż. Diamantowi o sprzeniewierzenie.

Częstochowa

PIELGRZYMKA Z NIEMIECKIEGO ŚLĄSKA.

W niedzielę, bawiła na Jasnej Górze pielgrzymka z niemieckiego Górnego Śląska. złożona z około tysiąca osób, z kilku księżmi i własną orkiestrą na czele. Jeden z księży odprawił w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze nabożeństwo, drugi wygłosił okolicznościowe kazanie w języku niemieckim. Pielgrzymi ze Śląska zwiedzili skarbiec, bibljotekę i inne osobliwości klasztorne.

Lwów

STRZELCY Z BORSZCZOWA ZAŁOŻYLI WINNICĘ.

Gmina miasta Borszczowa podarowała w swoim czasie Związkowi Strzeleckiemu 3 i pół morgi gruntu, na którym wspomniana organizacja przystąpiła do założenia wzorowej winnicy i sadów włoskich gatunków drzew. Takich winnic i sadów ma powstać więcej na Podolu, gdzie klimat i ziemia sprzyjają tego rodzaju akcji. W Borszczowie strzelcy przeorali ok. 7 tys. m. kw. terenu, sadzenie winorośli rozpocznie się z wiosną.

NAJWIĘKSZA SKOCZNIA NARCIARSKA NA KRESACH.

W najbliższą niedzielę otwarta zostanie w Brzuchowicach pod Lwowem wielka konkursowa skocznia narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Będzie to trzecia zkolei co do wielkości skocznia narciarska w Polsce po Krokwi i Worochcie. Możliwe będą skoki do 55 m.

Z okazji otwarcia odbędą się pierwsze konkursy skoków z udziałem doskonałych zawodników zakopiańskich.

Wilno

PETARDA W RYNNIE.

Nieznani sprawcy podrzucili petardę do otworu rynny w kamienicy nr. 22 na Zaułku Literackim. Petarda wybuchła, uszkadzając rynnę, oraz niszcząc kilka szyb w księgarni Ickowicza, mieszczącej się w tejże kamienicy. Poważnych uszkodzeń ani wypadków z ludźmi nie było.

PRZYWÓDCY MŁODZIEŻY ENDECKIEJ WSPÓLNIE Z MORDERCAMI NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

W swoim czasie aresztowano studentów Zdzisława Wardejna, Jana Drawnela, Leona Hrynkiewicza i Waldemara Olszewskiego. Są to członkowie koła młodych Str. Narodowego, względnie Młodzieży Wszechpolskiej, którzy w dn. 9 listopada podrzucili granat w żydowskim domu modlitwy przy ul. Popławskiej 19. Ponieważ śledztwo jest już na ukończeniu w dn. 6 lutego odbędzie się przeciw nim rozprawa sądowa.

Wielką sensację budzi fakt, że razem z nimi na ławie oskarżonych zasiada Leoszko i Bobrowicz, którzy w pierwszych dniach grudnia zamordowali w celach rabunkowych przy ul. Połockiej 70-letnią staruszkę Jasienowiczową. Jak się okazuje osobnicy ci, razem z aresztowanymi członkami koła młodych Str. Narodowego brali udział w zamachu na żydowski dom modlitwy.

Na skutek pisma urzędu prokuratorskiego, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego zawiesił aresztowanych akademików.



S. p.

Stanisław Kince

kierownik działu sportowego Redakcji „Dnia Pomorskiego"

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 5 stycznia b. r., przeżywszy lat 53.

W Zmarłym straciliśmy drogiego Kolegę i współpracownika, którego pamięć wśród nas nigdy nie zaginie.

Redakcja „Dnia Pomorskiego"

Pogrzeb odbędzie się dziś w środę, 9 stycznia o godz. 15.30 z kaplicy szpitala miejskiego na cmentarz św. Jana, przy ul. św. Jerzego. Msza św. odprawiona zostanie o godz. 8.30 w bazylice św. Jana.

Echa zamordowania śp. ministra Pierackiego

W Warszawie rozpoczął się sensacyjny proces, mianowicie: na ławie oskarżonych zasiada dziś pułkownikowa Aldona Krysikowa, której akt oskarżenia zarzuca przechowywanie broni wojskowej, bowiem w mieszkaniu jej znaleziono francuski karabinek myśliwski, karabin myśliwski Manlichera i Mauzera.

Rewizja w mieszkaniu pułkownikowej dokonana była w okresie po zabójstwie śp. ministra Pierackiego.

Z uwagi na to, że dokonywano rewizji w poszukiwaniu broni u wszystkich obywateli narodowości ruskiej, więc przeprowadzono rewizję i u Krysikowej.

Właśnie u niej mieszkał jako sublokator Rusin, a zresztą i p. Krysikowa jest również ruskiego pochodzenia.

Pociągnięta do odpowiedzialności sądowej pułkownikowa na pytania sędziego Leszczyńskiego wyjaśnia, że broń znaleziona u niej stanowiła pamiątki po zmarłym mężu śp. Krysiku, byłym legjoniście, który posiadał wszystkie najwyższe odznaczenia wojskowe.

Dokończenie tabeli wygranych ze str. 8

114085 420 604 848 978 115156 435 568 116169 254 864 117179 385 741 118021 111 269 401 64 701 18 854 119015 258 659

120114 64 432 879 932 121161 414 953 122018 118 328 568 735 123491 595 938 124124 92 284 95 587 845 989 125245 489 635 706 51 126035 127122 255 397 532 45 872 985 128131 263 787 935 129294 424 968

130156 300 599 768 885 931 131176 384 493 569 612 132359 455 512 766 933 133060 175 625 908 134447 644 83 135036 280 387 454 894 136060 588 601 28 806 137361 730 65 95 138173 278 659 139078 152 61 235 52 56 534 711 935

140173 215 63 394 550 67 739 830 949 141043 213 356 938 52 87 142210 51 81 389 91 545 688 720 86 143515 52 667 733 838 89 965 70 144260 706 854 82 145100 259 383 870 927 146257 350 412 76 519 808 85 952 148780 149186 441 93 760 865 98 905 42

150028 123 229 301 61 429 552 62 791 151132 288 336 999

152319 715 73 153524 765 67 935 154239 431 515 78 625 155137 76 324 571 632 41 156195 348 64 73 424 98 602 783 805 73 82 157166 69 341 708 158076 338 490 618 712 22 159031 697 704 970

160191 237 309 20 612 50 832 161044 431 75 514 749 810 34 63 939 61 162025 284 760 92 163246 230 315 688 814 164017 432 760 165089 264 344 496 527 608 13 25 802 32 58 986 166063 233 314 70 82 530 69 167100 258 88 419 92 671 168215 437 49 747 169257 94 319 45 925 97 98

170353 728 87 817 23 171097 131 51 526 172013 22 272 503 621 92 770 173386 654 734 174031 110 45 93 588 643 175532 97 686 96 771 822 42 176121 254 87 330 77 609 177601 34 860 178123 329 86 434 66 95 580 739 839 70 974 179024 179 235 336 83 502 687 748

Niezwykły pocisk

Dużą sensację w Anglji wywołał dość niezwykły rekord profesora gry w golfa W. J. Robinsona Otóż Robinson, grając na terenach golfowych klubu Saint Margaret w Douvre uderzył wspaniały „drive". Piłka poszła śliczna parabolą na odległość więcej niż sto metrów, uderzyła w głowę pasącą się tam właśnie krowę, zabijając ją na miejscu

Właściciel krowy był mało zachwycony tym niezwykłym rekordem i wystąpił do sądu ze skargą o odszkodowanie w wysokości 100 funtów. Klub, na którego terenach nastąpił wypadek, odmawia odszkodowania, twierdząc, że był to wypadek, za który klub nie może być odpowiedzialny.

M. G. EBERHARDT. 38)

OFIARA CHIRURGA

POWIESC SENSACYJNA

Architekt wyjął wolno papierośnicę, wybrał papierosa i zapalił. Uczynił to jakby automatycznie. Niezadowolenia, jakie zamigotało w aksamitnych oczach doktora, nie zauważył.

— Tak jak wszyscy — odpowiedział, osłaniając twarz błękitną smużką dymu. — Jeżeli panu idzie o to, czy mogę się obejść bez windziarza, to tak. Zresztą w naszej kamienicy chłopcy od wind to synekurzyści.

— Czy w drodze do domu nie wstąpił pan do jakiej apteki, kiosku z wodą sodową, lub trafiki?

W tym momencie w opanowanej twarzy Ladda mignął przelotnie dziwny wyraz, a mnie się wydało, że jego czujne, szarobłękitne oczy zaszły mgłą trwogi.

— Nie — odpowiedział spokojnie.

— To szkoda. Może pan tego pożałować.

— Jak mam to rozumieć?

— Tak, że nikt nie widział pana wychodzącego ze szpitala i że o północy mąż kobiety, u której pan był z wizytą, zginął z ręki mordercy.

Na twarzy Ladda odbił się — o dziwo! — słaby, lecz zupełnie widoczny wyraz ulgi. Tak słaby, że trudno go poprostu opisać. Tylko naciągnięte mięśnie ust, jakby się rozluźniły, a ręka, trzymająca papieros, wykonała szybki, niemal swobodny gest. Jako skutek groźnego niedomówienia sierżanta była to reakcja dosyć oryginalna.

— O, spodziewałem się tego. Ale pan na tym tropie nic nie wskóra, sierżancie. Ja nie zamordowałem dra Harrigana.

— Nie? Ale ktoś musiał to zrobić.

— Nie wątpię. I sądząc z pism, nie sfuszerował.

Na ten żartobliwy ton moja sympatja osłabła. Później zrozumiałam, że była to właściwie poza nietyle żartobliwa, co wyzywająca.

— Nie sfuszerował — rzekł miękko dr. Kunce, nieruchomy jak posąg, z wyjątkiem ręki gładzącej jedwabną bródkę i czujnych, ostrożnych źrenic. — Potrzeba nam pańskiego alibi — ciągnął sympatycznie. — Przecież pan go nam może dostarczyć. Pan rozumie, że to tylko formalność. Policja musi wiedzieć jakie osoby znajdowały się w pobliżu....

— Miejsca zbrodni? — dokończył Ladd. — Dobrze, zastanowię się.

— Tylko niech pan aby nie zmyśla — rzekł sierżant, nierad z uspokajającej uwagi doktora i zaniepokojony, że mu to popsuje szyki. — To morderstwo, pan rozumie. Morderstwo i porwanie. Morderstwo na pewno. Nie bawimy się w żadne grzeczności. To nie to samo, co katastrofa samochodowa.

Sierżant pozwolił sobie na zbyt mocną ironję. Ladd zarumienił się dziwnie, z czem było mu do twarzy. Pod jego nowoczesną maską obojętności kryła się sympatyczna młodzieńczość. Był jeszcze na tyle młody, że wiedząc o tem, irytował się na siebie, że jest taki wrażliwy.

— Spodziewałem się, że pan będzie się mnie czepiał — rzekł ostro. — Była by dobra sensacja gazeciarska, nieprawdaż? Ludzie lubią takie rzeczy. Czy to robi policji reklamę wobec szerszej publiczności?

Dr. Kunce zakasłał delikatnie.

— Ależ panie, to tylko formalność.

— Niech pan nie kręci, bo nic panu z tego nie przyjdzie — rzekł surowo sierżant. — I co się tyczy tamtego, czy pan się nieobwoził z cudzą żoną co?

— Och, na Boga! — rzekł młody człowiek. — To nie jest — nie było tak, jak pan myśli. Nie — zaprzeczył spokojnie.

ROZDZIAŁ VII.

Z temi słowy wstał i stanął przy oknie, z rękami wepchniętemi mocno w kieszenie jasnej, tweedowej kurtki. Kiedy się odwrócił, twarz miał bladą, bez śladu rumieńca, a w oczach rozpaczliwe opanowanie.

— No, więc, jak to było? — pytał sierżant, dodając po swojemu dwa i dwa.

— Ostatnio widywałem się z panią Harrigan bardzo często. Poco miałbym przeczyć? Wogóle często się widuję z moimi klientami. Może z panią Harrigan częściej, niż z innymi. Przy.... przyznam się, że jej oferta jest dla mnie bardzo korzystna.

— Oczywiście finansowo — wtrącił swobodnie dr. Kunce.

— Finansowo i zawodowo. Ostatnio byłem w ciężkich tarapatach pieniężnych.

— No, ale wie pan co o tem morderstwie? — wycedził sceptycznie sierżant. — A może o Piotrze Melady'm? Czy panu nie wpadło w ucho coś z rozmów z Harriganami, coby świadczyło o grożącem mu niebezpieczeństwie? Czy dr. Harrigan miał wrogów? Naturalnie — dodał po retorycznej pauzie — prócz Piotra Melady'ego?

— Nic nie wiem — odparł szybko Ladd.

— Pan mówił, że byliście, pan i dr. Harrigan, na przyjacielskiej stopie?

— Naturalnie.

— Panna Page do pana doktora — rzekła od progu telefonistka, spoglądając na Ladda i przygładzając włosy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komisja rewizyjne b. instytucyj ubezpieczeń społecznych

Minister Opieki Społecznej powołał zgodnie z obowiązującemi przepisami tymczasowe komisje rewizyjne dla zbadania działalności b. Izby Ubezpieczeń Społecznych, b. Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, b. Zakładu Ubezpieczeń na Wypadek Choroby, b. Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników i b. Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków.

Na stanowisko przewodniczącego komisji rewizyjnej dla zbadania działalności b. Izby Ubezpieczeń powołany został b. min. dr. Witold Chodźko, dla Z. U. P. U. — b. min. Gustaw Simon, dla Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby — b. min. Bolesław Ziemięcki, dla Zakładu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników — b. min. poseł Jan Jankowski i dla Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków — główny inspektor pracy dyr. Marjan Klott.

Studja nad zagadnieniem robót publicznych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało ostatnio do wszystkich wojewodów ankietę w sprawie robót publicznych. Ankieta ta stoi w związku z uchwałą zapadłą na 76-ej sesji Rady Ligi Narodów, postanawiającą przeprowadzenie stałych studjów międzynarodowych nad zagadnieniami ogólnemi robót publicznych. Ankieta zawiera pytania, dotyczące opisu ogólnego głównych robót publicznych, metod administracyjnych, zastosowanych przy wykonywaniu robót, odpowiednich przepisów prawnych i głównych sposobów finansowania tych robót; oszacowanie podziału wydatków na wykonywanie robót publicznych, na materjały i narzędzia, dostarczone przez przemysł krajowy lub zagraniczny, na robociznę i świadczenia społeczne, jak również ocenę ze strony rządu wyników osiągniętych z wykonanych robót publicznych i wpływ ich na ożywienie działalności ekonomicznej i przemysłowej i na stan bezrobocia.

Programy radjowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

Czwartek, dnia 10. I. 1935 r.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Audycja dla dzieci młodszych. 12,30 Koncert popularny. 13,00 Dziennik południowy. 13,10 D. c. Koncertu popularnego. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Melodje operetkowe i rewjowe (płyty). 16,45 Lekcja języka francuskiego. 17,00 Teatr Wyobraźni. 17,50 Skrzynka pocztowa. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 F. Mendelssohn-Bartholdy: Trio d-moll op. 49. 18,45 „Co czytać", szkic literacki. 19,00 Recital śpiewaczy Haliny Hrabiówny. (Tr. z Katowic). 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Utwory w wykonaniu Orkiestry Salonowej Alberta Sandlera (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. 21,45 „Polskie drogi", odczyt. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja". 22,45 „Muzyka polska w przeszłości i dziś". 23,00 Wiadomości meteorol. dla komunikacji lotniczej. 23,05 D. c. Muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja".

†

W dniu 5-go stycznia 1935 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, długoletni członek zarządu Wojsk. Klubu Sport. „Gryf"

ś. p.

Stanisław Kince

W Zmarłym tracimy Kolegę dobrego charakteru, który swoje obowiązki spełniał gorliwie do ostatniej chwili życia.

Zarząd W. K. S. „Gryf".

Korzystne kupno - okazja

Dnia 16 stycznia 1935 r. odbędzie się przetarg przymusowy nieruchomości budynkowej w Wąbrzeźnie przy ulicy Żwirki i Wigury nr. 12, własn. dra Andrzeja Kawczyńskiego na bardzo korzystnych warunkach. Nieruchomość nadaje się wyjątkowo dobrze dla pp. lekarzy wzgl. adwokatów. Cena przystępna.

Nieruchomość oglądać można codziennie od godz. 8 do 18 za poprzedniem zgłoszeniem u komornika sądowego Główczewskiego w Wąbrzeźnie, akta zaś postępowania egzekucyjnego w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie ul. Wolności 17 sala nr. 7. Bliższych informacji udziela Komunalna Kasa Oszczędności Chełmża. 203

Sąd Grodzki w Bydgoszczy
8. N. 10-26 221

UCHWAŁA. W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka Ubrań Tow. Akc. w Bydgoszczy wyznacza się termin końcowy i ogólne zgromadzenie wierzycieli do zatwierdzenia ugody zawartej przez zarządcę upadłości z kuratorem spadku po zmarły byłym zarządcą upadłości Kazimierzem Kaczmarku na dzień 28 stycznia 1935 r. o godz. 11 w podpisanym Sądzie pokój Nr. 4.

Bydgoszcz, dnia 5 stycznia 1935 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. nr. 19-8

Do akt Nr. Km. 3251-34-II 219

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza ,że w dniu 10 stycznia 1935 r. o godz. 10-ej w Gdyni ul. Pomorska 49 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 roweru męskiego „Wisła" w dobrym stanie oszacowanego na łączną sumę zł. 80,—, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 8 stycznia 1935 r.

(—) J. Penk, komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie, Franciszek Woźniak, mający kancelarję w Szubinie przy ul. Św. Marcina nr. 12 na zasadzie art. 602 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 12 stycznia 1935 r. odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości.

o godz. 10-tej u p. Marjana i Melanji Semrau'ów w Szubinie przy ul. Ogrodowej: 5 krzeseł pokrytych gobeliną, 3 fotele pokryte gobeliną, 1 stolik do kart, 1 stolik orzechowy do gry w szachy, 2 szafy do rzeczy, 8 obrazów olejnych, 1 gobelinę na ścianę, 1 lustro owalne, 1 bufet orzechowy, 1 szafę orzechową na kryształy, 1 biurko orzechowe, 2 łóżka kompl. z materacami, 2 nocne stoliki, 1 umywalnię z płytą marmurową i lustrem, 1 bufet kuchenny, 1 leżankę gobelinową, 1 leżankę pokrytą pluszem, 1 szafę do książek orzechową, 2 dywany. 10 krzeseł pokrytych skórą, 2 fotele pokryte skórą, 1 szafkę kuchenną, 1 stół dębowy, 1 toaletę damską i lampę stojącą, oszacowanych na łączną sumę 2965,— złotych.

o godz. 10,30 w Szubinie przy Placu Kościelnym: 1 biurko machoń z szufladkami, 2 dywany, 1 radjoaparat 4 lamp. z głośnikiem i akumulatorem, 1 kanapę pokrytą skórą i 3 fotele pokryte skórą, oszacowanych na łączną sumę 1570,— złotych.

Przedmioty podlegające sprzedaży można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Wyznaczone przetargi odbędą się nie później niż w dwie godziny art. 606 k. p. c.

(—) Fr. Woźniak, komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

222

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.